

Dziśsiętny numer kosztuje jak zwykłe 20 gr.

Nal. pocz. opł. rycz.

Numer zawiera 14 stron druku.

Wydanie: F

Cena: numeru
w Krakowie:
na prowincji: **20 gr.**

PRENUMERATA WYNOŚI
W Krakowie bez odniesienia zł. 6—
W Krakowie z odniesieniem zł. 6.40
Na prowincji : : : : : zł. 6.40
Zagranica : : : : : zł. 10.—

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rekordów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje
w ponedziałki i soboty od 1–2 pop.

Telefony: 1128, 5541, 4456.
Dla rozmów młodzieńcich Redakcji: 822.

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

Konto czekowe Nr 149.725 (Warszawa) 400.200 (Kraków)

Konto tytrowe Ziemiański Bank Kredytowy — Kraków

Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefon Nr. 234-85 1 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarska 14, telefon Nr. 17-22,
w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefon Nr. 23-78 — we LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

Rok XVII.

Kraków, sobota 14 sierpnia 1926.

Nr. 222.

Na wyścigi ze śmiercią.



Wyścigi, odbywające się w St. Buryan w Cornwellii, nie są ulicznymi w formach koncentrycznych, ale odbywają się przy zastosowaniu niezwykle trudnych do pokonania przeszkód, w postaci wielkich wałów. Najednakrotnie przy tych wyścigach zdarują się wypadki. Na ilustracji widzimy jednego z dżokejów w chwili, gdy przeskakuje jedną z najcięższych przeszkód.

Złodzieje stróżami kas.

Na tle skandalu bankowego w Bydgoszczy.

Proces czyszczenia banków jeszcze nie skończony.

Kraków, 13 sierpnia.

(xy) W czasach inflacji, kiedy to pieniądze — papierowe — leżały na ulicach i wystarczało mieć tylko trochę kredytu i mało skrupułów, aby zostać miliarderem, nienno było się w Polsce banków co nie miera. Połowę ich legał dziś już w gruzach, a historia ich wielkości i upadku obfituje w niewiarygodnie skandaliczne momenty. Z panów dyrektorów, opływających w kredytach inflacyjnych jak paczki w masie, spora gramady zeszła z widowni niesławne, a następnie znalazły się za kratkami. Przyszedł po, przyszło niebezpieczeństwo bankructwa, przyczyniąc redukcję. Skończyły się czasy, w których urzędników bankowych trzymała się codzien-

w najdroższych restauracjach, czasy piękne i wesołe, w których każdy pracownik od dyrektora poczawski, na woźnym skonczywszy, miał swoje konta otwarte w banku, w którym pracował i z zapalem spekulował na giełdzie, doznając wszelkich ułameń ze strony dyrekcji, która nawet niekiedy wypłacała urzędnikom częste pensje akcja...

Skończyły się te czasy tragicomickie. Skończyły się, mimo i nadziej raz na zawsze, era bankowych zapust inflacyjnych, za które dziś wszyscy płacimy **zastojem gospodarczym, depresją i nędzą**. Oczywiście nie same banki wywołyły inflację i jej skutki, ale **gospodarka banków i banków**, które wyrastały jak grzyby

i narośle paszynijcze na terenie naszej młodej państwowości i prowadziły lekkomyślną, grądrę i bezskrupulatne szachki, przyczęszały się w dużej mierze do spłogowania katastrofy finansowej i zastoju ekonomicznego, pod hrzemieniem których dziś się uginaamy — i szkodząc bardzo naszej reputacji za granicą.

Zdawało się już jednak, że proces czyszczenia naszych banków postąpił daleko iż położony został nareszcie kres jaskrawym nadużyciom, gdy oto nagle opinia publiczna zaalarmowana została nowym skandalem bankowym na wielką skalę.

W Bydgoszczy, jak już onegdaj donieśliśmy, z powodu nadużyć w tamtejszym **Banku Dyskontowym** (który, zaznaczmy należy, niema nic wspólnego z wielkim warszawskim **Bankiem Dyskontowym**), sędzia Siedzby aresztował dyrektora tegoż banku dra Stawickiego, pośrednika dra Sambowskiego, dyrektora Kasy Chorych (!!) w Łodzi i członka Rady nadzorczej Siegla, który aresztowany został w Gdańsku.

digitalizacja mbc.malopolska.pl

ale podobno wypuszczony na wolną stopę, jako obywatel gdański. Również drugi dyrektor tegoż banku Włoszyński znajduje się w śledztwie.

Wszyscy wspomniani dygnitarze bankowi oskarżeni są o **grube oszustwo na szkodę banku** przez dyskontowanie fikcyjnych, niezabezpieczonych weksli, a p. Włoszyński podejrzany jest nadto o — — — szpiegostwo i fałszowanie paszportów! Straty nie są jeszcze znane; słychać, że suma sprzeniewierczona dochodzi do **siedmiu mil. złotych**, przyczem podobno Bank Polski i Bank Gospodarstwa Krajowego należą do poszkodowanych.

Alera ta należy dziś do prokuratorii do sądu, będzie wyjaśniona, a sprawy oszustów znajdą zasłużoną karę. Był może, że w śledztwie okazało się, iż nowy ten skandal bankowy nie różosił się do tak horrendalnych rozmiarów, jakie mu krające pogłoski nadawały. W każdym razie jednak ludzie, którzy stali na czele tego banku, należą do galerii **osobliwych typów**. O dyr. Sa-

wickim styczać, że w roku 1920 ścigany był listami gończymi za sprzeniewierczonem 180.000 koron w jednej spółdzielni, dyr. Włoszyńskiego oskarża się o praktyki szpiegowskie, dra Sam-borski dyr. Kaszy Chorych w Łodzi i zarazem bankowy pośrednik handlowy, wyrabiający pożyczki hipoteczne, pobierał miał prowizje, dochodzące do **30 proc.** wyrobionej sumy!

Co za ludzie, co za praktyki! Kto tych ludzi wysunął na czoło? Jak mogło być zamykać oczy na przeszłość tych dygnitarzy? Tolerować ich operacje? W świecie tych nadużyć prowincjalnych Bydgoszcz zakrada się niecierne, na której gorącym bruku, wśród blichtru i blagi, w hucznym warze życia nad stan, kryminalni aferzyści znajdowali i znajdują podański grunty swoich operacji i blyszerą na widowni, dopóki się im nogi nie powinie.

Myslieliśmy, że era skandalów bankowych jest już zamknęta. Alera bydgoska wskazuje niesię, że proces czyszczenia banków jeszcze się nie zakończył.

Trust zapalczany łamie umowę z rządem!

Zamiast budowy nowej fabryki chloranu — przebudowa starej. — Bezpieczeństwo dostaw amunicji w razie wojny narzucone na szwank!

Kraków, 18 sierpnia.

Niesolidność i wycisk amerykańsko-niemieckiego trustu zapalczanego, który wydzierżawił nasz monopol, nawiązała się z każdym dniem w czasie to jaskrawym światłem.

Obecnie mamy do zantoczenia nowy, bardzo charakterystyczny fakt.

Jak wiadomo, umowa sztabu z trustem zawiera zobowiązanie trustu do wybudowania w Polsce fabryki chloranu, który potrzebny jest nam nietylko do fabrykania zapalek, ale także do wyrobu materiałów wybuchowych, a więc do zapalczania armii.

Cóż jeśli tymczasem stał? Oto trust amerykańsko-niemiecki nie buduje wcale nowej fabryki, lecz wszedł do spółki z istniejącą już w Sosnowcu fabryką chloranu „Rudosta”, powiększając i rosnieracząc ten zakład przemysłowy.

Na tej manipulacji traci rząsto:

1) Nieotrzymujemy nowej fabryki chloranu, która po wygaśnięciu umowy z trustem przeznaczana na rząz Państwa.

2) Fabryka chloranu we względzie na bezpieczeństwo produkcji w czasie wojny, winna być wybudowana w głębi kraju, w każdym razie nie w pobliżu nieostrej granicy. Tymczasem Sosnowiec, leżący tuż na granicy Górnego Śląska, a zaledwie kilkanaście kilometrów od granicy niemieckiej, jest miejscem najmniej nadającym się na taką fabrykę. W czasie wojny możemy dojść do przybytków niespodzianek.

Jak sięgać, pierwotnie fabryka miała być budowana w Kaliszu, gdzie pośiadany własne kopaliną soli potasowej, z której wyrastała się chloran. Korzyści byłyby podwójne, gdyż a) udzieliłyby wlasnych soli potasowych, które fabryka w Sosnowcu wprowadzały do Niemiec i b) chloran byłby tantry.

Cóż jednak Szewdów odbudowa bezpieczeństwa państwa polskiego, a tembardziej jego rynek materialny? Robią tak, aby in wypadku tamże i stając się, gdzie to tylko możliwe, wykorzystać się od wypalenia przyjętych zobowiązań. Inaczej jednak na sprawie musi zapalać się nasz rząd, któryemu na ten nowy wybór trustu zwracamy uwagę.

To, co nas gnębi i niszczy...

Biurokratyczne „dowcipy”, nieudolność i eksperymenty podkopują nasz eksport, psują nasz bilans płatniczy i pogłębiają nieufność do zarządzeń władz.

Kraków, 13 sierpnia.

Biurokratyzm, szalejący bezpranicznie w latach wojennych w handlu i przemyśle w całej Europie Środkowej — został wyprowadzony w Polsce w ostatnich czasach tu i ówdzie ograniczony, ale weież jeszcze niszczy i gnębi nasz handel i przemysł.

W Niemczech co w Austrii, biurokratyzm ten znika już dawno, u nas, bląka się niesię, jak duch potępiący. A tymczasem już samo zeszwiadczenie tych dwóch pojęć: biurokratyzm i przemysł, kłoci

się ze sobą konajmniej tak, jak niedobranie makieńskiego.

Mówi się np. u nas bardzo wiele o popieraniu eksportu, o udoskonaleniach, jakie miały być wprowadzone w tym dziale, przeprowadza częste ankity na ten temat, pozyskuje się ze strony rządu to i ówo, a faktycznie czyni się ze strony naszych władz państwoowych wszystko co możliwe, aby eksport utrudnić.

O, u nich tam, w Wileńku lubem, jest na co po-patrzeć!

— Nie, już to nie?

Gdyśmy tak wylewali sobie wzajemnie w kamizelki nadmiar smutków i melancholi, potrąpił raptem mój rozmówca o strunę, która zadźwięcała, jak czyste złoto.

— Czy nie uważa pan — powiedział — że waroby stosować transfuzję krwi?

— To znaczy?

— To znaczy, podając w prasie, w mreszeniach, w całym społeczeństwie, na całym obszarze Polski niepodległej — waliąc akcję matrymonialną! Zchy, uważa pan, kwiat naszych Krakowianek wieź do Warszawy i wydawać je czarną za Królewskimi, i vice-versa; żeby zatrwać pod przemysłem co uredziwsze panny z Wielkopolski — i prowadzić je na kobierze słuby w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Wilnie... I tak dalej! Najpiękniejsze dziewczęta, wymienia! W ten sposób, zaczynam panu, w przeciągu dwóch — trzech lat, zatachały się bez śladu doły po skupach granicznych!

— Bravoo!

Oczywiście, genialność tego projektu oślała mnie dozad. W rzeczy samej! Słuszało mówiono przed laty: „Tu felix, Austria, nubel!”. Trzeba to teraz przeprosić: „Tu felix, Polonia, nubel!”. — Bravoo! Bravoo! Jakże cudowny ten do wyrównania dialekta z prowincjałkami! Krakowskie, „Całnie rząski!”, „Ta saliencja jest pojedyńczą!”, „Padam do nóżek!”, — żadynych, warszawskich: „Wiliśz?”, „Kogo pan uważa?”, „Były facet!”, — ani owoch ślicznych: „Tu bezec, miecie!”, „Satywianie pier!”, ani krewnych: „Bywsi na kiersmasu!”, „Przestudzisz spinke!”, „Połóż na plita!”, „Sziedem przez las i było mi obieto!...”

Międzydzielnicowa... transfuzja krwi.

Rozmawiałem nie tak dawno z jednym z najmilszych Krakowian, siedząc z nim na werandzie „Esplanady”.

Utykaliśmy na separatyzm dzielnicowy i niedrożność zniszczoną granicą dawnych zaborów.

Bo — trzeba to z bölem przyznać — jeszcze się współczesni Polacy jak-to groźno co do kursu wewnętrznego dolara i zasad dyskontu weksli; ale już taki naprawczy Wawel, mający rzecz specyficznie małopolską, taki Zamek czy Belweder, za rzeczy specyficznie małopolskie, taki Ogród zoologiczny — za sprawę sneoflicznie wielkomorska! Taby były drobieżni Partylaryzmu dzielnicowemu i separatyzmu znamacza się, miedzytak, Jaskrawo, w znaczenie powszechniejszych dziedzinach, nie przyczyno!

Zaden Warszawiak nie odda należnego holdu Hawełce, choćby go na rośnie piekli; Zaden Krakowianin nie rozerwali się w warszawskiej Czacie, choćby mu śmierć groziła! A cóż dopiero o nich mówią, o tych zatwardziałych Poznańczykach? Uważają swój Bazar za cud nad ludami — i nie sobie nie robią z innych przybytków narodowej sztuki i kultury...

Im dalej, tem gorzej.

Bohaterzy obywatele lwowscy w ogóle z nami nie gadają, wpakowani w Zorzę, jak muzułmanie w Mekce.

A Wilnianina lepiej nie zaczepia! Odrazu ci powie, że wszystko warszawska blaga, silno krakowska biurokracja!

Prym w tych dażenach wiadoda kolej.

Kolej czyni z polskich przemysłowów mimowolnych oszustów!

Jedna z najprymitywniejszych czynności przedwstępnych w eksportie jest nalezyte i uczcawe wytarowanie wagonów

kolejowych, służących do prusowego towarów (tarowanie — odwzajemnia zwyczajnego opakowania towarów, w tym wypadku waga samego wagonu. Red.). Tymczasem różnicę między tarzą umieszczoną na wagonie a prawdziwą tarzą, wynoszą niejednokrotnie 600 do 1.000 kg. Jeżeli więc eksporter polski wysepi wagon zboża zagranicę ze stacji, na której nie ma specjalnej wagi towarowej, opierając się jedynie na kolejowej, taka —

wygląda jak oszust,

który chce kupić zagranicznego całkiem ordynarnie okraś. A różnica takich braków przy sekcjach wagonów wyjawia olbrzymią. Stan ten podkopywał do tego stopnia zaufanie zagranic do eksportu polskiego, że w przeważającej części umów stawia się obecnie za warunk, dostawę do stacji przeznaczenia — a nie, jak dotychczas było, do stacji załadunkowej.

Nie wspominamy oczywiście o

procesach i awanturach,

z jakimi spotyka się eksporter polski po stwierdzeniu takich braków w wadze — gdyż są one naturalna konsekwencja.

Zarządzenie

ogólnego przetarowania wagonów

i zmieszczenie na nich właściwej tary z datą, kiedy to się odbyły, jest wiec pierwszym obowiązkiem polskich kolei państwowych, jaki mają do spełnienia w stosunku do eksportu polskiego.

Cuda taryf przewozowych.

Dalszym typowym przykładem utrudniania eksportu naszego przez koleje państowe, jest sposób obliczania taryf przewozowych.

Prawa, przepisy w tym kierunku istnieją, są zaledwie mniej lub więcej sprawiedliwie ulożone taryfy przewozowe, ale, coż z tego, jeżeli wykonywanie tych przepisów bywa fatalna.

Oto dwa typowe i charakterystyczne przykłady.

Nie chcesz więcej zapłacić, niechaj towar gnię...

Jak wiadomo, bobik jest otworem skarbowym i służby jako paśsa dla bydła. W Polsce, wobec znaczenia tadeckich gatunków paszy, jest nienazywany — wobec czego stanowi typowy artykuł eksportowy. Bobik jest poszukiwany szczególnie w Szwajcarii i w Niemczech.

Wobec obowiązującej u nas taryfy przewozowej, należy bobik do tzw. 5 klasy (taryfa przewozowa, część III, dział 1, poz. 1c), tymczasem niektóre komisje kolejowe bez wyjaśnienia podziałują

zaliczają go do 4 klasy.

Ceny to równe na wagonie od 300—500 złotych.

A konsekwencja? Przy takiej podwyżce towar zagraniczny nie kalkuluje się, a ponieważ w Polsce nie ma zapłaty za dostawę,

ulega masowemu zepsuciu!

Traci na temu producenci rolny, traci eksporter polski, traci państwo na zmniejszonym ruchu przewozowym.

Ani śląskich: „Oberża do Powstańca”, ani lwowskich: „Ta jo!”. Koniec!

Unifikacja językowa. I obyczajów! I jadłospisów! Knedle, pamphry, olski, gulasz, flaki, bliny, kiełbasy, — wszyscy do wspólnego mianownika! Jedna kuchnia narodowa, jeden lud!

Nie można się jednak ludzie. Dobrowolnie się temu społeczeństwo polskie nie podda! Zbyt już zakorzenione jest warchołstwo, zbyt się włąziło w nasz organizm wybijały i przebijają indywidualizm!

Ludzieby to było, zapewne, po dobremu, ale zapewne głupiaki nie poszły!

Aldony, Marysie, Zosie, Halie, Hele, Stasie, Kasie — podnośnicy może sprzedawać?

— A metki? A rozwódki? Te przecież też poważnie wchodzą w nasze rachuby: nie w tym momencie stopnia, co dziewczę, ale wejdź!

Z tej strony spodziewalibyśmy się największych trudności... Bo trudno przypaszczyć, żeby kobiet, uwielbiających, naprawiających, 13-ty pułku ułanów, dala się bez słowa protestu przebranżlokać w sferę wpływów — 1-go pułku szwoleżerów! Albo, żeby dama, związana najmocniejszymi więzami z I-ym Fasem, dala się wieść bez sprzeciwu na Łowicę?

Dlatego sądzimy, że rząd p. Bartla będzie to musiał załatwić instawom, w granicach przynajmniej mu pełnomocniem: inniejścież tak:

I. Magistraty, gminy i t. d., będą prowadziły ewidencję osób plei żałejkiej, stanu wolnego, zaprowadzając jednocześnie fotograficzna kartotekę ew. kandydatów do stanu małżeńskiego.

II. Z Rzeczy Skarbu kandydatów, zdrowych na ciele i umysle, będzie się losowało rok-rocznie ustalony odsetek, z którego znów odsetka, etc.

Przedstawiciele Polski i Sowietów na konferencji komunikacyjnej w Poznaniu.



Ilustracja nasza przedstawia grupę delegatów Polski i Sowietów, biorących udział w konferencji komunikacyjnej kolejowej, osobowej w Poznaniu.

Na zdjęciu w pierwszym rzędzie stoją od lewej ku prawej: 1) Olechowicz, przedstawiciel Sowietów w Gdansku; 2) Tyszyński, naczelnik wydziału M. K., jako przewodniczący konferencji ze strony Polski; 3) Inż. Czarnowski, prezes D. K. Gdańsk; 4) Ortoń, naczelnik wydziału tarifowo-ekonomicznego w Komisariacie dróg i komunikacji w

Moskwie, przewodniczący konferencji ze strony Sowietów; 5) Donigajlo, członek konferencji ze str. Sowietów; 6) Korzon, dyrektor wydziału eksploatacyjnego D. K. P. w Gdansku; 7) Preobrazzeńka, urzędnik komisariatu ludowego w Moskwie; 8) Tekken, członek konferencji ze strony Sowietów; 9) Inż. Wagner, przewodniczący komisji technicznej. Reszta członków konf. i gości z Poznania i Gdanska.

Mala rzecz, a jakie wielorakie konsekwencje.

Otreby czy ospa?

Albo taka historia.

Od szeregu tygodni na polsko-niemieckich stacjach granicznych siedziła jakas komisja przy każdym nadchodzącym z Polski do eksportu wagonem otrab, słowa otrab i wpisuje w deklaracji malutkie słówko: ospa. Dowcyp polega na tem, że otraby mają być opłacane wedle taryfy przewozowej klasy VIII, ospa zaś wedle klasy VII, co pociąga za sobą ten skutek,

różnica na każdym wagonie wynosi (z karą!) od 400—500 zł.

Proceder ten uniemożliwia w zupełności eksport otrab i skazuje handel tym towarem na zamarcie, gdyż przy tej taryfie kalkulacja eksportowa nie wytrzyma próby.

I znów, w konsekwencji traci producent, eksporter i państwo.

Dla zrozumienia figu biurokratycznego zaznaczamy, że ospa jest to grya, który odrzucił pocztę cywilną od otrab.

Marnujemy miliony dolarów przy eksportie drzewa.

Ze dnia w eksportie naszych odgrywa pierwszo-początkową rolę, jest ogólnie wieleka rzecz. Biurokratyzm nasz nie bardzo jednak zdaje się w tem orędziował. Oto, taki przykład:

cojalna komisja (w skład której wejdą przedstawiciele medyczny min. skarbu), pesag!!! (min. W. R. i O. P.), sprawy wymiarowe i cenzus wykształcenowy) dep. sztuki i kultury, wojskowości, przydział do poszczególnych D. O. K.) — będzie wybierała panny, resp. mężatki z różnych rozwódków, dając im, w porozumieniu z lokalnymi P. K. U. czasowy przydział karnawałowy.

III. Osoby pici żeńskie, wyznaczone w myśl opisanej procedury, do zacierania granic b. zaborów, będą niewłoszcznie wagonowane i wysypane do miejsce postoju i pobytu.

IV. Specjalni inspektorzy będą obejścieli całą Polskę, przyjmując od miejscowości komisów nauczycielskich raporty i sprawozdania.

V. Każda, w opisanym sposób wydana zamąż panna (pannowi pierwszeństwo!) resp. wólowa, czyniąca zatrzymanie, otrzyma zapomogę rzadową na urządzenie swoje mieszkania, a w miejscowościach, cierpiących z powodu t. zw. głodu mieszkaniowego — mieszkanie.

VI. Osoby krajowe, i w ogóle trudno wychodzące zamąż, będą internowane zimową porą na Hali, oraz w rejonie rzeki Krzny.

VII. Przeciwdziałanie miniejszej ustawie, resp. bojkotowanie tej ustawy i uchylenie się od powinności małżeńskiej, karane będzie grzywną do 1,000,000 złotych, a także zamknięciem w areszcie do lat 3-8, w wypadkach rezyduy — grzywną i aresztem łączonem.

— Jak to będzie ślicznie! Upadną ostatnie słyby graniczne, hanibale pamiątki niewoli, trwające w naszych sercach...

Uroczna Wielka urody Krakowiaków bliźnięta — i to bliźnicy będą skuzynowane z Warszawianami — a na spacer będzie prowadzona Poznańska, zamętna za Lwówianami!

Zdzisław Kleszczyński.

zwiększa się skuteczna konkurencja z eksporterem polskim.

A potem powiada się, że rząd czyni ułatwienia polsciom eksportowi! Prawda. Na zatłoczenia szacownej Radywiązków Drzewnych w Polsce, siedzą mniej więcej po hali naszych wywodów — stworzył ostatnio rząd znakomite lekarstwo, a mianowicie... nowy rząd, komisarza drzewnego!

Klepki z drzewa, a klepki... urzędowe.

Siemu już mówimy o drzewie, nie od rzeczy będące wspomnieniem

coś o klepkach...

oczywiście, nie tych biurokratycznych, ale sprawdzonych, dębowych, których się używa do sporządzania beczek.

Polańskie dębowe klepki na beczki cieszą się od wielu lat najlepszą sławą na rynku zagranicznym. Wiedoma jest rzeczą, że zagraniczne fabryki podkreślają dla zdobycia klientów w swoich ofertach, że dostarczają gołownych beczek na piwo i wino „z polskich” klepek beczkowych”. Największymi odbiorcami naszych klepek były dość Niemcy i Czechosłowacja. Skutkiem wojny celnej niemiecko-polskiej, eksport nasz do Niemiec zmarnił zupełnie. Zdawałoby się, że wobec tego rząd pójmie na rękę naszym eksporterom i dopomoże im do zdobycia innych rynków zagranicznych. Niechasty.

ogólne utrudnienia paszportowe zostały zastosowane

w całości co najgorsze do eksporterów klepek, brak kredytów rządowych dla tego przemysłu uniemożliwił próbę przezwyciężenia kryzysu i w konsekwencji doszliśmy do tego, że obecnie

z trudem zbywa się zagranicą pojedyncze wagony tego towaru

Zmarnowane sposobności.

W tak krytycznej chwili, jak obecna, pokazało się dopiero krótkotrwałe biurokratyczne naszego Min. Handlu. Oto tego czasu powna bardzo poważna firma zagraniczna chciała wykupować w Małopolsce Wschodniej wielką fabrykę beczek, aby eksportować ją natychmiast z Polski. Firma była skłonna do starać się maszyn, a częściowo nawet kapitałów, dla jednaka

gwarancji bankowej

na przyszłość. Kiedy banki lwowskie odmówiły jej tego, zwróciła się firma do Min. Handlu, które jednak zlekceważyło owe prośby

i nie staralo się dopomóc do stworzenia takiej gospodarki przemysłowej w kraju. Dzisiaj byłaby ona o wiele ważniejsza dla eksportu naszych przemysłowych wyrobów zagranicznych.

40 milionów dolarów,

czyli, że taka kwota mogłabyśmy wyprawiać corocznie do nas Bancom Polskim (bo przecież istnieje obowiązek oddawania z eksportu obcych władz) bez ujemienia się do zagranicę trudnych i kosztownych pozysków zagranicznych.

Trzebeby tylko

pevných posunięć ze strony rządu,

drobnego ułatwienia dla eksportu naszego celem wzmacniania jego zdolności konkurencyjnej na rynkach zagranicznych, trzebałyby pomyśleć tylko o uszczelnianiu odpowiednich taryf kolejowych, przede wszystkim frachtowych, o dziesiątkach placów składowych, o unregulowaniu opłat wywozowych. Trzebeby...

Nowoczy, największy w Polsce właściciel lasów, którykolwiek powinien we własnym interesie popierać przemysł dzewenny — rząd, wciąż nie posada odpowiednim planem gospodarki lasowej. Najlepszym tego przykładem jest to, iż stwierdzono, że

milion m. sześć drzewa gnieje w lasach państwowych,

co powoduje stratę kilka milionów dolarów.

Min. Rolnictwa popisła wieki

bląd ze stanowiska ogólnej polityki gospodarczej,

że sprzedaje drzewo, a więc surowiec, który w czasach dzisiejszego bezrobocia powinnyby był w kraju przerobiony — bezpośrednio kupując zagranicznym,

który wykuwa drzewo w stanie okrytego, przyzyciągając się skutecznie do upadku rodzinego przemysłu. Ponadto, uwalnia rząd kupców zagranicznych od wszelkich opłat i podatków, czem umo-

giły biurokratyczny i krótkotrwały odnośnie władz opałów co mogły, by odebrać ochronę kapitałom zagranicznym, abyli inwestowali placówki przemysłowe w Polsce. W ten sposób się np. jedna z belgijskich fabryk bron, jedna z austriackich fabryk papieru, czasami fabryka obuwia i t. d.

Polskie produkty zagranicą tańsze, niż w kraju.

A równocześnie, przyznajmy do niedawna — eksportowaliśmy naftę, sól, węgiel, cukier z absolutną strażą! Byłyśmy świadkami takich absurdów, że polska cała lub sól sprzedawane w Berlinie, były tańsze niż w Polsce!

Ótóż drobna wiązka faktów, która dowodzi, że nie znamy dotychczas jeszcze jasnej linii w polityce eksportowej, że biurokratyzm zyskuje nasz eksport, a w najlepszym razie utrudnia jego wegegetację. Te luźne, bezprezencjalne zebrane fakty mówią bardzo dobrze o tem, co nas wciąż jeszcze gniebi. Kiedy więc to się skończy?

K—zy.

Nowa fala oszczerstw bolszewickich przeciw Polsce.

Paryski biuletyn „Grup akcji przeciw represjom i terrorowi”. — Cyniczne kłamstwa o ucisku w Polsce i polskich planach wojennych.

Kraków, 13 sierpnia

Komunistyczna akcja oszczerstwa przeciwko Polsce wznowiła się ostatnio bardzo znacznie. Międzynarodówka komunistyczna obwinia się, że uzyskanie przez p. Bartla pełnomocnika i ograniczenie sejmowania wpływu na konsolidację wewnętrznej Polski. Pożartem soju w oku komunistów jest popularność Marszałka Piłsudskiego wśród mas i żalanie, kiedy to masy darzą rząd powołany pod jego wpływem do stora.

Głównym ośrodkiem antypolsko-komunistycznego propagandu na zachodzie Europy, jest Paryż, w którym na Faubourg Montmartre ulokowała się instytucja komunistyczna pod nazwą: „Grupy akcji przeciwko represjom i terrorowi” (Les Groupes d’Actions contre la répression et la Terreur).

„Jacéeja” to wydaje od czerwca biuletyn roszczący wszystkim redakcjom świata. W numerze ostatnim z daty 8 sierpnia br. biuletyn atakuje zasadniczo rządy Polski, cztery razy Włochy, dwa razy Hiszpanię, raz Amerykę Łacińską; o innych państwach mówią mniej.

Jakie niskocenne i bezcenne błędnie wypisują komunisti o Polsce, która chce przedstawić jako siedzibę najtragiczniejszego terroru i wojennych planów, niech świadczą kilka cytatu z ostatniego numeru tego piśmie:

Diktatura — pisze Biuletyn „Grup Akcji” — nie wystawiam już Marszałkowi Piłsudskiemu „Reprezja, która napisnika wienia aranżowała

ni politycznymi" (?), stajd? (?), agitacji mafii skarbowych (¹) itd. wywoływały konieczność „pokoncentrować”. Marszałek znał „Świętych sukcesów w polityce zagranicznej” dla „wywrotu w brońce wewnętrznych”.

„Mniejszość narodowa otrzymała od rządu tylko „sumienie obaw” i procesy o „zlepkości” (¹). Dla narodu polskiego zas „jest tylko stan oblężenia, cenzury, trybunały wojskowe” (¹). Marszałek Piłsudski chce, aby zapomiano o „tem wszystkim”. Dlatego sprzedaje połowę akcji Banku Polskiego bankom amerykańskim (¹) i przygotowuje „akcję militarną” (¹).

Prasa „podsuwa nadzieję i nienawiść”. Rozbudza wojowniczy „nacjonalizm”, (²) przeciwko Litwie, Niemcom, Rosji. W ten sposób Marszałek Piłsudski ma nadzieję, że się zapomni o „wieźmach, roszczeniach, wygólnialych i uciskach” (¹).

„Do do nas” — czytamy w komunistycznym biuletynie — jeżeli nasz obowiązek nakazuje nam podnieść głosy o ofiary, które cierpią w fortecach polskich, przeprocesyowej nowej wojny ze wszystkiem jej następcami i szczególnie jej konsekwencjami represji, sądów wojskowych, egzekucji i t. d. zmusza nas do zwrotu uwagi opinię publicznej na nowe i największe niebezpieczności, które się rozszerzają poza granice polskie. (¹) Dyktatura militarna jest logiczne przedmiotem wojny. (²) Usuwając jedną, usunie się i drugą”.

Na szczytowe wielokrotne niemaskowanie bolszewickich kłamstw naukę oznacza ostrożność w ich przyjmowaniu. To też coraz mniej pism deje się wciąż na kawal sientom Moskwy.

Na marginesie.

Zdrówia zasada i niesłuszne ofalki.

Na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów przyjęto do propozycji ministra skarbu plan utworzenia przy poszczególnych ministerstwach delegatów ministerstwa skarbu. Zadaniem tych delegatów miały być planowe współdziałanie z poszczególnymi ministerstwami w dziedzinie oczekiwanej, oraz dostosowanie ich wydatków do istniejących zapasów gotówkowych. Naddo delegaci mają podtrzymywać łączność między ministerstwem skarbu a pozostałymi ministerstwami w celu przypisowania wielu spraw, wymagających zgodzenia z ministerstwem skarbu.

Instytucja takich delegatów nie jest nowa. Próbował ją swego czasu przeprowadzić p. Michałowski, zarządzając swoim urzędowaniem, ale natrafił na opór w sztabie ministra skarbu. W roku ubiegłym ponownie te myśleły p. Zdzięchowski, ale spotkał się z protestem socjalistów, którzy oburzeni się, że delegat ministerstwa skarbu ogranicza swobodę działania Ministerstwa Roboty Publicznych i Opieki Społecznej, na którym czekały stali ministerstwo-socjalistki.

Wezwanie ruchu Rady Ministrów wywołało znów burzę na łamach niektórych pism radikalnych. Thumaza one, że utworzenie instytucji delegatów godzi w kompetencję premiera i ma na celu ograniczenie tej kompetencji w ręce ministra skarbu. „Dla uzgodnienia rozbieżności między ministrami — czytamy — istnieje Rada ministrów; aniżeli minister skarbu nad głowąanych ministrowów może mieć najwyższą zadanie wprowadzenia ponfnej kontroli nad ich pracą” i t. d. i. t. d.

Stanowisko to nie wytrącało krytyki. Rada Ministrów ustala tylko ogólnie klinie wytyczne pracy, ale w szczegółach wchodzić nie może. Tymczasem, jeśli mamy nadzieję operować budżetem w sposób oczekany i celowy, jeżeli chcemy uniknąć, aby poszczególne ministerstwa podejmowały prace, których potem większość braku gotówki nie będą mogły dokonać, to jedynie plan, przy stalem współdziałaniem ministra skarbu i jego organów, jest koniecznością. Moment polityczny, który istniał w czasie konferencyjnym, gdzie roszczyli ministerstwa obarczone metami zaufania różnych stronnic, często o wręcz przeciwnych tendencjach, gdzie więc można było mówić o „ponfnej kontroli” i próbach sabotowania prac poszczególnych ministerstw — odpada najpierwżej dzisiaj, od tegoż ministra skarbu, i skutkuje się z ludzi, reprezentujących mniejszością te same połudły.

Rozważmy tylko. Jeżeliby się okazało, że minister skarbu chce pozy pomyślnych delegatów uprawiać jakąś specjalną politykę, przeciwnej zamierzaniom premiera i większości członków rządu, to przecież żaden naciskewnętrzny nie staży na przekonaniu w dokonaniu zmiany na stanowisku ministra skarbu.

Zasada, przyjęta przez Radę Ministrów jest zdrowa i powinna być w pełni przeprowadzona.

SLĄSKI BANK ESKONTOWY S. A.

Oddział w Krakowie.

zawiadomiam, że obniża stopę procentową od dnia 15/8 1926 od wkladek oczekiwanych dolarowych z jednemesięcznym wypołudzeniem oprocentowaniem do datą ponad 80% na 80% a pieniężnych a vista oprocentowanych do datą ponad 50% na 50%.

Zakład techn.-dentystyczny Wład. Kowalczyk

otwarty

246a

ul. Szczepański 7. Kraków.

TOWARZYSTWO SZKÓŁ PRACY

MĘSKIE 8-KLASOWE

GIMNAZJUM HUMANISTYCZNE

na wsi, z prawem do

W Wieleniu nad Notecią (Wielkopolska)

INTERNATOWY ZAKŁAD WYCHOWAWCZY

nowego typu. 544 k

Ceny przystępne.

Przyjmuję się uczniów do wszystkich klas — Klasa wstępnej niktma. — Kierownictwo na rok szkolny 1926/27 obejmują: dr fil. Ignacy Kozielawski i profesor Uniwersytetu Lubelskiego, dr Tadeusz Strumiłło.

Prospekty wysyłamy na żądanie.

Męczennik nauki.

Smierć znanego rentgenologa. — Padł ofiarą swych badań naukowych.

Paryż, 11 sierpnia.

Dzienniki przed kilkoma dniami przyniosły wiadomość, iż w Paryżu zmarł znany rentgenolog Dr. Maksym Menard, kierownik instytutu rentgenologicznego w szpitalu Cochlea. Promienie Rentgena, których własności lecznicze Dr. Menard badał przez lat 22, zabijały go w końcu, dosłownie potarły go, tak, że ten mąż zmarł bardziej wysoki, bo wzrost jego wynosił 1,80 metr. przed śmiercią ważył tylko 47 kg.

15 lat trwało to bohaterzkie dobrowolne męczeństwo badacza. Naprzód cierpienie załatwiało jego prawą rękę, potem twarz, pożarło mięśnie i po przebrzeżne dostawało się do mózgu. W czerwcu 1914 roku Menardowi amputowano palec wskazujący u prawej ręki, we wrześniu patek wskazujący u lewej ręki, w kwietniu 1917 r. usunięto mu zępową dolną powieku prawego oka, przy końcu 1923 r. amputowano jaszczera jednego palca lewej ręki, w październiku 1924 r. radiowe leczenie głębokiej wargi, w maju 1925 r. utrata lewego oka. Lewa strona twarzy jest wówczas już jedna otwarta rana. Uzony głosie wiadomość w nogach. Mięśnie zamknięte już prawie zupełnie. W dniu 29 lipca 1926 r. cała prawa połowa ciała sparaliżowana. 2 sierpnia cęga płynie z nosa.

— To już koniec — rzekł Menard.

W dniu 2 sierpnia lekarz traci przytomność, zatrzymuje serce. W dniu 7 sierpnia 1926 r. o godzinie 1-szej w południe Maksym Menard zmarł.

Menard czynił w interesie nauki obserwacje nad rozwijającym się u niego cierpieniem, którego przebieg dokładnie przewidywał.

— Cierpie straszliwie — mówił mąż. — Nie śledzię płaczu godzinami z bólu, jak dziecko.

Jedeli jednak ból choć na krótki czas go opuszczały, zwracały się zaraz myślą do swych chorych i zajmowały się badaniami naukowymi. W ośniedzianych latach pracował specjalnie nad zdaniem własności promieni ultrafioletowych. Jeszcze w dniu 1 sierpnia na 2 dni przed śmiercią przytomności ten bohaterzki lekarz, ten prawdziwy męczennik nauki dążył się z końca bólu, aby udzielić pacjentowi pociechy chwilowej na raka.

Menard obawiał się ogromnych chorób umysłowych, ale śmierć ochroniła go przed tem niebezpieczeństwem.

Zmarły rentgenolog liczył lat 53. Jego pracę dla świata ludzkości przyniosły mu znaczalne wykłady i materiały. Zmarł jako człowiek zupełnie biedy.

Człowiek, który przywraca słuch głuchym.

Londyn, w sierpniu.

Cudowne, powracające głuchym moździoły słyszącego jest wyjątkowo nie lekki, ale angielski inżynier, który przy pomocy wynalazkowanego przez siebie aparatu ma przywrócić słuch głuchym. Dziennik „Manchester Guardian” donosi, że niedawno inny ten bohaterzki lekarz, ten prawdziwy męczennik nauki dążył się z końca bólu, aby przynieść radość.

Wynalezca odwiedził, że oczywiście niepodobiestwem jest, aby ludzie którzy urodzili się głuchymi, albo też od wieku lat cierpią na głuchotę od razu mogli pojąć treść słów. To jest oczywiście kwestią ewaluacji i odpowiedniej pielęgnacji. Jednakże sam już fakt, że głuchy mogą coś słyszeć jest godnym uwagi i radości wielkiej nadziei na przyszłość.

Sanatorium dla zdrowych... lecz lubiących alkohol.

Chicago, w sierpniu.

Jak wiadomo, zakaz używania alkoholu w Stanach Zjednoczonych istnieje tylko dla biednych, bo ludzie bogaci i tak umieją „obieć” i ustawie Zawsze pokraja sobie znałe furtki, przez które przedostają się zapasy alkoholu. Taką właśnie furtką wykorzystał alkoholowy sanatorium dla głuchomęcych dźwięki, w twarzach głuchomęcych odmawiały się mapież znamionem, polem zmierzenia

sowanie i radość. Niektozy ze głuchymi byli zrozumiałi, ponieważ nie mogli pojąć treści słów, chociaż słyszały rytm. Jeden z głuchoniemych napisał na kartce: „Nalegajcie skrycie fortuną i mogę rozwiedzieć tony, wysokie od niskich”. Inny napisał: „Jakie to dobre, że przynajmniej raz w życiu mogę coś słyszeć”.

Wynalezca odwiedził, że oczywiście niepodobiestwem jest, aby ludzie którzy urodzili się głuchymi, albo też od wieku lat cierpią na głuchotę od razu mogli pojąć treść słów. To jest oczywiście kwestią ewaluacji i odpowiedniej pielęgnacji. Jednakże sam już fakt, że głuchy mogą coś słyszeć jest godnym uwagi i radości wielkiej nadziei na przyszłość.

Zabalsamowane zwłoki w oknie wystawowem.

Iście amerykańska sensacja. — 5000 dolarów za jedno cięcie brzytwą. Nieboszczyk jako reklama.

Kraków, 13 sierpnia.

(—) W krainie dolarów dozwolone są wszelkie środki, wiodące do celu, którym jest zdobycie pieniędzy.

Pewien znany włoski polityk, który wyjechał w podróz na studia do Ameryki, zjawiał się raz na oficjalnym przyjęciu z plasterkiem na policzku. Na zapytanie, co mu się stało odpisał, że przy gelecie skaleczył się brzywą X. Następnego dnia zjawiał się u niego przedstawiciel konkurencyjnej firmy, z welchej aparaty do golenia X. i zaproponował mu 5.000 dolarów za pozwolenie umieszczenia jego podobizny w amerykańskich pismach z następującym podpisem: „Skaleczylem się w polsce, golę się brzywą X.” Któż wielum zdrumieniu agenta Włoch nie przyjął tej pełnej propozycji.

Istnieje amerykańska historyka reklamowa przedstawiająca następujące: Pewien Włoch, zamieszkały w Luriniane, po śmierci swego ojca, zwrócił się do zakładu pogrzebowego, z poleceniem zabalsamowania zwłok drogiego jego serca zmarłego. Przed

zbiornica po dokonaniu zabicia wysłał synowi rachunek, który tamtego przerażał. Suma była tak wielka, że Włoch nie był w stanie uścić jej. Oświadczenie przedsiębiorcy, że taki kwoty nie posiada, jak również niewiadomych widoków na to, aby ja w najbliższym czasie mogły uzyskać. Wówczas właściciel zakładu pogrzebowego rzekł:

— Jeżeli pan nie może zapłacić, to ja zwłoki zabalsamowane zatrzymam i umiesczę je w oknie wystawowym jako reklamę dla mego zakładu.

Naprzeciw zrozpaczony syn wzzalał się o pomoc do konsula swego kraju. I ten nie mógł wyjaśnić za zmianę po stanowieniu wierzytelna, który się upierał przy swej decyzji. Włoch wystąpił ze skargą sądową, ale siedziały wyrok na korzyść zakładu pogrzebowego, motywując tem, że każda praca powinna być odpowiadanie wynagrodzeniu i wierzytelni i tak już okazuje dużo względności, używając nie zapłaconej pracy, jako reklamy i w ten sposób ułatwiając dinkuowi wyrownanie zachwiku.

Matka sprzedaje dzieci na targu.

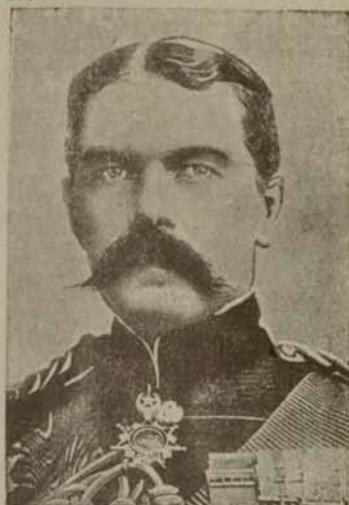
Budapest, 12 sierpnia.

Ponad kilku dniem na targu w Debreczynie rozegrała się wstrząsająca scena. Zona pewnego robotnika Antoniego Brannjuka stała placząc na placu targowym i zaofiarowywała do sprzedaży troje swoich dzieci: dziewczynkę liczącą lat 14, drugą trzyletnią oraz niemowlę 9-cio miesięczne. Istotnie znalazły się nabywcy, którzy zapłacili za 3-letnie dziecko 300.000

koron, za 14-letnią dziewczynkę 900.000 koron, ale niewiernie nikt nie chciał kupić.

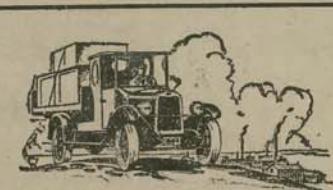
Nieszczęśliwa matka opowiadała — a prawdziwość jej słów potwierdzona została potem w policji, która zjęła się ta sprawą — że zną jej o dłuższego czasu porządek bez zajęcia i dlatego postawiła ona troje swoich dzieci do sprzedaży. Pozostawiła w domu jeszcze drugą, trójkę dzieci, dla których chciała w ten sposób zdobyć środki na utrzymanie.

Tajemnica zwłoki lorda Kitchenera.



Jak wiadomo, krążyły w ostatnich dniach pogoski, zdementowane później przez admirałtę, że w zapadającej rybołówce ułosze norweskiej odnaleziono zwłoki lorda Kitchenera, który jak wiadomo zginął w r. 1916 w czasie katastrofy krążownika „Hampshire” w czasie swej podróży do Rosji. Po wykopaliskach zamieszczamy portret lorda Kitchenera.

Dr ŻUK SKARSZEWSKI
od 20 sierpnia przyjmuje pacjentów na kurację met. nestawienia kregów w pensionacie letnim
DWÓR PRZYSZOWA
poczt. Limanowa (Małopolska). 594k



Oszczędność i siła

Autobus Chevrolet przeszedł w ciągu półtora roku 56.000 kilometrów, zużyciem kosztu reperacji nie przekroczyły 25 dolarów. Powyższe ilustruje jak niesporównanie oszczędny, w użyciu jest moone, niezawodne podwozie Chevrolet.

Dlatego też, aby przez transport ciężarów, towarów czy też osób posiadając Chevrolet, mieć możliwość poprawienia ekonomicznego stanu Waszego przedsiębiorstwa.

CHEVROLET łączy w sobie najwyższy gotunek z niską ceną.

594k



Upełnomocnieniem sprzedaje Chevrolet
Bracia Stefan i Piotr Bergman.

WDOWA z 5-dzielnym dziedziem, postrzelona w ostatniej nocy, udało się droga do lądowych serów i jakaś ślepska pannie pieśniąca. Straszna nadzieja wynikła z jednej zawiadomienia Adm. Inst. Kuriera Codz. i powyższe makowej datki dla „Wdowy Marii S.”

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY
BRUNA SPANAUF
otwarty od 9-1213-6 Grodzka 15, tel. 4636

W pierwszym dniu ciągnienia V-ej klasy 13-ej Loterii Państwowej padły następujące większe wygrywane:

15.000 złotych: 2882 (Im. Braci Safler), 10.000 zł.: 27722, 5.000 zł.: 25184, 3.000 zł.: 2554, 2000 zł.: 2560, 1500 zł.: 26290, 1000 zł.: 6210, 600 zł.: 6181 (Im. Braci Safler). Po 500 zł.: 831, 2317, 2406, 8361, 15551, 17000, 19146, 23214, 21687, 35504, 40145, 51340, 62163, Po 500 zł.: 2338, 9771, 12550, 21590, 28835, 29516, 33001, 37792, 40183, 40677, 44871, 48711, 50416, 51516, 52516, Po 500 zł.: 2041, 20527, 20546, 20568, 20590, 10884, 12671, 18501, 20763, 20943, 2116, 3649, 37394, 37711, 38310, 29389, 29583, 30453, 32783, 33905, 33907, 33904, 37063, 37803, 38503, 40295, 41476, 43050, 46264, 46882, 49594, 50107, 51323, 52321, 55041, 57425, 58053, 58055, 59190, 61546, 62779, 64333, 65326. Ponadto 150 wygranych po 21, 30, 900 wygranych po 21, 250.

Losy I. klasy
14. Loterji Klasowej
sa już do nabycia w kolekturze
Braci Safler, Kraków, pl. Dominikański 1.
Ceny losów niezmienione, pomimo znacznie zwiększonej ilości i wysokości wygranych w 14-ej loterji:
ćwierćka zł. 10, połówka zł. 20, cały los zł. 40
Główna wygrana pół mil. złotych
Co drugi los wygrywa.

Co dzień niesie?

13
sierpnia

Piątek
Hipolite, Kessiana
Gr.-kat. 31 Lipień: Jęwdokima

Kalenderzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Dnia ubytku	Wschód Księżyca	Zachód Księżyca	Faza księżyca
4:14	19° 7'	14:53	4m	9:03	21° 12'	—

o 50 —

„Polska już niedługo otrzyma płynne Kapitały zagraniczne”
Opinia francuska o położeniu gospodarczym Polski.

Znany już Czytelnikom „J. K. C.” współpracownik paryskiego „Journalu” Edward Hesley w jednej ze swoich korespondencji z Polską mówi o sytuacji ekonomicznej w Polsce wyrażając pod tym względem jak najbardziej optymistyczne popady. Powiada on:

Zloty się podniósł, z 12 dolar spadł na 9, spadły jeszcze nazy, gdyby rząd polski, że względem rosnącej polityki gospodarczej nie zaprzegał go utrzymać na tym poziomie. To polepszenie widać i jak się zdaże trwałe, musiło zwrócić uwagę obserwatorów zagranicznych. Obejmie amerykańska misja badania sytuacji ekonomicznej w Polsce pod kątem możliwości kredytowych i dzida się, że wyciąga płynne wnioski. Nawet Anglia manifestacyjnie zmienia swój dawny punkt widzenia. Wszystko kazać wieńczy, że Polska nie dugo będzie czekać na większe kapitały płynne, których jej dotychczas jeszcze brakuje.

Dla zapewnienia definitivego pomyslnego rozwoju i siły, Polska potrzebuje tylko długiego chodu poewnętrz kraju i poza jej granicami. Problem ekonomiczny w Polsce jest bliskim rozwiązaniem”.

Fińskie odznaczenia „Strzelca”.

Z Warszawy donosi (Szcz): Komendant finijskiego

Podwyższenie opłat poczt.-telegraficznych od 1 września.

Z Warszawy donosi nasz korespondent (Szcz): Generalna dyrekcja poczt i telegrafów zawiadomia

Skidelskimi, pułkownik Malmburg udekorował wojskowym litewskim żelaznym krzyżem b. szefem przysposobienia wojskowego pułkownika Koca, komendanta Związku Strzeleckiego Kierzkowskiego i grupy innych oficerów z komendą główną „Strzelca”.

Testament ks. arcybiskupa Cieplaka.

Przybył do Warszawy z Ameryki ks. dr. Krużek, który w swoim czasie delegowany był do stałego asystowania ks. arcybiskupowi Janowi Cieplakowi podczas objazdu kolonii polskich w Ameryce. (Ks. arcybiskup Cieplak, jak wiadomo, wszekut krótkowłosej choroby zakończył życie w Ameryce). Po śmierci pozostał dość znaczący majątek, złożony głównie z dolarów Polaków w Ameryce, a wynoszący ogólnie 40.000 dolarów. Czując zbliżającą się koniec, arcybiskup we względach formalnych uchylił prawnym spadkobiercą ks. dr. Krużka faktycznie jednak pragnął ta droga ułatwić w władzach amerykańskich podejście spadku, który przeznaczył na cele społeczne w Polsce. Celów tych ks. arcybiskup nie zdążył szczegółowo sprzytoczyć, zaznaczył jedynie ogólny kierunek. Ks. dr. Krużek, po przybyciu do Warszawy, odbył szerszą konferencję z przedstawicielami wyższego duchowieństwa i zgodnie z życzeniem zmęczonego, zwrócił się do najbliższego przyjaciela s. p. ks. arcybiskupa, inż Tyzaka, b. min. kolei, dla ustalenia ścisłych zasad podziału. Również zgodnie z wolą testatora, ks. dr. Krużek udaje się do Rzymu dla uzyskania zatwierdzenia podziału przez Ojca Świętego.

Opieka nad Polakami we Francji.

Wobec częstych wyników okradania i wykrzywiania zarówno emigrantów jak i emigrantek polskich we Francji, Urząd emigracyjny informuje o powstaniu nowych placówek opieki społecznej nad wychodźcami.

I. **Misja kolejowa** — członkowie jej dyżurują na dworcach paryskich (Gare de l’Est, Gare du Nord) w godzinach od 9 do 18 i od 17 do 21, z biurowo czterema opaskami na ramieniu. Informują o noclegach, wyszukaniu pracy, wymianie pieniędzy, adresach urzędów polskich i t. p.

II. **Sekcja Opieki Kobiecej**, przy Opiece Polskiej (Quai d’Orléans 6), która rozciga opiekę zaradnową nad samotną kobietą emigrantką, jak i kobietą — matką.

Zakłady żyrardowskie nie przyjęły arbitrażu rządu.

Z Warszawy telefonicznie (Szcz): W sprawie zatrzymania, istniejącego pomiędzy dyrekcją a robotnikami zakładów żyrardowskich, dowiadujemy się intencji szczególnych:

Zatrzy powstaje na tle zamierzeń technicznej reorganizacji pracy, powiększenia przez dyrekcję Zakładów żyrardowskich. Plan reorganizacji polega na dostosowaniu procesu pracy Zakładów żyrardowskich do procesu pracy w zakładach włókieniowych w Łodzi. W szczególności chodzi o to, by jeden robotnik obsługiwał w Żyrardowie — podobnie, jak to ma miejsce w Łodzi — 160 czerwów, zamiast dotychczasowych 120. Dalej jeden robotnik ma mieć pod sobą 4 warsztaty tkackie, a nie dwa, jak to było dotychczas. W Łodzi już od półtora roku każdy robotnik pracuje na czterech warsztatach, a w manufakturze włókieniowej nawet na sześciu. Przeprowadzenie powyższej reorganizacji musieliśmy spowodować zwolnienie około 200 osób na 6 Gdyścię robotników, pracujących w zakładach żyrardowskich.

W dniu wczorajszym odbyła się w ministerstwie prezydenta i handlu konferencja, na której ministerstwo zaproponowało dyrekcji żyrardowskiej swój arbitraż w omawianej sprawie. Dyrekcja Zakładów żyrardowskich oświadczyła natomast po rozpatrzeniu całości sprawy, że nie może przyjąć arbitrażu ministra z tego względu, że chodzi tu o wprowadzenie o reorganizację techniczną pracy zakładów, za którą odpowiada wyłącznie i jedynie dyrekcja ze swoimi skoncentrowaniami. W ten sposób arbitraż reguły nie może być wspomnianej sprawie przyjąć do skutku.

Lichy tyton wrócił do Włoch.

Z Warszawy donosi (Szcz): Dowiadujemy się, że sprowadzona z Włoch znacząca ilość tytoniu, przeznaczona dla dyrekcji monopolu tytoniowego, została oddana firmom włoskim, jako zlecaną się do użytku. W związku z powyższym dyrektor monopolu dr. Ostrowski wyjechał do Holandii do Amsterdama i Rotterdamu celem zakupu lepszych gatunków tytoniu.

W 28 dniach naokoło świata. A dawniej?

O posiedach komunikacji świadczy wymowie następującej statystyki rekordów w dziedzinie podróży naokoło świata.

Magellan w 1519 roku stracił 3 lata na taka podróż, kapitan Seymour w 1876 roku — 117 dni, miss Nelly Biy w 1889 — 72 dni, Fritz Morris w 1901 — 60 dni, Frederick w 1908 — 54 dni, pułkownik Campbell w 1907 — 40 dni, Jaeger Schmidt w 1911 39 dni, Mears w 1913 35 dni i wrzesień Amerykanie Ewan i Wells w 1926 roku — 28 dni, 14 godzin, 36 minut, 51 sekund.

powiadające, że podwyższenie opłat pocztowo-telegraficznych wprowadzone będzie od 1 września.

Digitized by mbc malopolska.pl

Zmiany na wysokich stanowiskach wojskowych.

Zgodnie z zapowiedzią, która przed kilkoma dniami zamieściłmy w „J. K. C.”, dzisiejszy dziennik personelu Mio. Spr. Wojsk. Nr. 81 przynosi dekret, mocą których:

Gen. dyw. Rybak Józef, dotychczasowy dowódca O. K. Nr. IX w Brześciu, zostaje mianowany inspektorem armii;
gen. dyw. Dzierżanowski Kazimierz, komendant Wyższej Szkoły wojskowej — dowódca O. K. Nr. III w Grodnie;
gen. bryg. Trojanowski Mieczysław, dowódca IX dywizji piechoty — dowódca O. K. Nr. IX w Brześciu;
gen. bryg. Dziewanowski Wacław, zastępco dowódcy O. K. Nr. V w Krakowie — komendantem D. G. W. Rembertów;
gen. bryg. Frisch Rudolf, komendant D. C. W. Rem-

berów — komendantem Obozu Szkoły Artylerii w Toruniu;

gen. bryg. Mehlem Erwin, komendant Obozu Szkoły Art. w Toruniu — szefem III okręgu Sztandaru Art.;
plk. Dąbrowski Romuald, dowódca piechoty dywizyjnej 28 dyw. p. — dowódca 28 dywizji;

plk. Sikorski Franciszek Józef, d-ca piech. dywizyjnej 9 dywizji — dowódca 9 dywizji;

plk. Tarczyn Stanisław, d-ca piech. dywizyjnej 80 dyw. p. — dowódca 30 dywizji;

plk. S. G. Bobrowski Henryk, I of. sztabu Insp. Armii Nr. 3 — dowódca 8 dywizji;

plk. Krasicki Franciszek, d-ca 64 p. p. — d-ca piechoty dywizyjnej 13 dywizji;

plk. Krok-Paszewski Henryk, d-ca 22 p. p. — dowódca piechoty dywizyjnej 9 dywizji.

5 milionów dolarów pożyczki dla Krakowa.

Jak wszyscy pamięta, Kraków myśla o rozbudowie i inwestycjach, których wymaga miasto, przez szereg lat wojny i ciężkich powojennych latów zaradbane, ale jak wszystkim, staje mu na przekształcie brak funduszy.

Obecnie, dzięki zabiegom sen. Hamerlinga, który bawiąc się w Ameryce, zdolni zainteresować tamtejszą kolonialną finansową, Kraków stał przed możliwością korzystnej pożyczki 5 milionów dolarów. Wczoraj przyszedł do Krakowa w tej sprawie zaproszony przez sen. Hamerlinga, przedstawiciel kapitałów amerykańskich, p. Harold Spielberg, wiceprezydent i dyrektor generalny Equitable Surety Company w N. Jorku, największego tamtejszego Tow. gwarancyjnego, które ma zamiar udzielić gminie m. Krakowa wspomnianej po-

życzki. Dzisiaj rozpocznie p. Spielberg konferencję z członkami prasy i władz miasta.



Właściciel nocnego lokalu i tajnego banku w Krakowie w rękach policji.

Kraków ma niewielką sensację. Tym razem wpadli w ręce policji i prokuratury człowiek o dwóch imionach i dwóch nazwiskach, którego sławę głoszą szeroko wśród brzasku szkół i huku korków sztampackich lokal, któremu nadal szumny tytuł „Odrodzenia”. Jak spekula „Odrodzenie” przestała być odrodnieniem i zmieniła się na „Kres” — tak i

kres ostateczny przyszedł na jego właścielina.

Oto aresztowany został właściciel „Kresów” Jan Stanisław Jankowski-Leśniewicz. Które z tych dwóch nazwisk jest jego właściwym nazwiskiem, trudno docieć. Podobno w czasie wojny na Ukrainie, jako huzar gwarcji carskiej, uchodził za Jankowskiego, w Krakowie zaś jako właściciel „Odrodzenia” uchodził za Leśniewicza.

Znany z swantu i hulanków nocnych lokal, w których trwali ludzie pieniężni, przezwana czernapą z mostnego źródła, poczta w ostatnich czasach przejmującego upadku, a p. Karwowski, „prawie ręka” Jankowskiego-Leśniewicza, dusza całego lokalu, zawsze ruchliwy i baczy, zmuszony był poznać sobie innej intratnejście posady. Ale Leśniewicz raczej, jak go nazywano „Sobieski” dla jego sumiastego wesołu, dał się złamać losowi. Zawsze sprytny i obrótowy, wpadł w przytunie swoim mieszkaniu przy ul. Piarskiej banku, czy też inna jaką angielsko-amerykańską, w Krakowie zaś jako właściciel „Kresów” uchodził za Leśniewicza.

Wejdź do domieszczenia Leśniewicza w podstępu sprawobudowy do potomstwujących kredytów wiekszych kwoty tytułem prowizji, od mających się udziału za jego pośrednictwem wiekszych pożyczek, w dolarach amerykańskich.

Poniższe domieszczenia polityczne nie ustalają, by kto dotyczył się starając się o podobną pożyczkę ostatecznie to pożyczkę uzyskał, oraz że wiele osób zostało w tem sposobie bezcelnie naciągniętych na mniejsze lub większe kwoty i z uwagi na to, że hukno to było powrócone bez uzyskania potrzebnej koncesji i wymaganych klasz. oświadczeń, blara zostały opłacane, a do prokuratury wygotowano odpowiednie domieszczenia karne, na podstawie których „kierownicy biura” został aresztowany.

Osoba aresztowana.

Aresztowany kierownik eksperymentalnej agencji, który lżej ogólnie na biurku krakowskim. Postać jego odznacza się połknątą twarzą, a wielkie amerykańskie okulary zwracają uwagę na jego wszystkich przechodników. Do rzekomej ślepoty Leśniewicza przyłączyła się jeszcze w ostatnich czasach również rzekome choroba umysłowa.

Leśniewicz sprawozdany zostanie z sądów warszawskich do Krakowa, gdzie osądzeni zostanie w wieczornie św. Michała.

GÓRY I DANCING.

18-latek panna Stasia, która w czerwcu zdała maturę gimnazjalną, wyjechała na wakacje do Zakopanego. Wczoraj spotkała ją na ulicy.

— Już pan wróciła? Jakież wratę zrobiły na panu Tatry?

— Tatry! Owszem, wcale. Jedzieliem do Jasoczyówki na dancing samochodem „Tatra”, no i byliśmy na dancingach w „Tatrzańskiej”.

— A Morskie Oko zachęciło panią?

— No, znowu żebym się mogła zachęcić! Niezła orkiestra, chodziłam tam czasem na dancing, ale wóle żarzyć się w Truskawie.

— No, chyba przecież wieǳiała pani coś lepsze.

— Gerlach to oczywiście za trudny.

— Gerlach? Nie znam. Ale dla ciebie za trudny Przecież ja tańczę doskonale Horydę i charlestona i tego „Gerlacha” naucałybym się napełniono.

— To chyba pani nie miała żadnego pozytyku

z tego pięknego kostiumu turystycznego, jaki panu soliła sprzedowała?

— Chodźłam u nią po Krupówkach, a czasem na dancing dla oryginalności...

Mig.

Casibisie.

(Szcz.) P. PREZYDENT RP ZŁEPIĘT WRÓCIŁ ZE SPALY. Powrócił wczoraj ze Spalą do Warszawy Prezydent Rzeczypospolitej, wieczorem wraca ponownie do Spal, gdzie zabawi znów parę dni.

(Szcz.) MIN. PRACY JURKIEWICZ wyjeździ do Kielcach na kurację. Zastępstwo go będzie dyrektor departamentu Szubarski.

DYREKTOR PAŃSTW. FABRYKI WYROBÓW TYPONIOWYCH w Krakowie, p. Franciszek Zamarski, wyjeździ dzisiaj na czterodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo obejmuję starszy insp. p. Stan. Fiłip.

(Szcz.) PODZIĘKOWANIE MARSZ. PILSUDSKIEGO. Marszałek Piłsudski wyraził serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy pamiętali o dniu 6 sierpnia i nadali życzenia z powodu 12-tej rocznicy wymarszu kadetów 1-szej brygady.

SOKOL, A ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.

Otrzymujemy następujący rozkaz sokoli: Wszyscy wszyscy druhów umundurowanych oraz członków przysposobienia rezerw do wieczoru udziału w święcie Żołnierza Polskiego. Zbiórka w niedziele dnia 15 km. o godz. 8 rano na boisku Sokola. Nadmieniamy, że w obchodzie tym wezmą również udział delegacje siedmiu gniazd sokolich z Okręgu krajuńskiego.

STREZELANIE MYŚLIWSKIE W CZASIE ŚWIĘTA ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. W związku z uroczystością, której się odębda w dniu „Święta żołnierza polskiego”, sekcja strzelecka, w której skład wchodzą myśliwi wojskowi i cywilni, urządza również strezelenie myśliwskie. W niedziele dnia 15 km. odjedzie się na strzelnicę Woli Justowskiej strzelanie brońią kulową dowolnego typu i konkurs do jelenia ruchomego na 100 metrów o godzinie 8-tej rano, zaś strezelenie do golarki żywych, według warunków strzelnic w Monte Carlo, również w niedziele 15 km. o godz. 8 rano na strzelnicę Woli Justowskiej.

ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY zawidmaowych członków, ze w dniach 14 i 15 sierpnia odędzie się w strzelnicach na Woli Justowskiej zwody strzeleckie. Zgłoszenia na miejscu za okazaniem jednostki członkowskiej.

ŚWIĘTO PUŁKOWE 3 P. SAP. ODWOŁANE. Z powodu wyjątku baonów na manewry — 3 pułk szarpany nie będzie obchodził dorocznego święta pułkowego, odłożonego na dzień 15 b. m.

RZEKOMA DOSTAWA PASÓŁKI. Przed kilku dniemi jakiś nieznany osobnik zgłosił się do firmy „Siew” i zamówił 100 kg. fasoni, rzekomo dla szpitala św. Łazarza — z tem, że należy do wyrownania zostanie po dostawieniu fasoni na miejscu. Zamówiony towar istotnie dostarczyła, a osobnik ów złoty ja w portierem zaprzali, oświadczając, że rachunek uścieli następnego dnia, gdy dany urzędnik szpitala jest nieobecny. Niebawem okazało się, że firma podała ofiarę comysłowego oszustra, gdyż szpital fasoni nie zamawiał, a portier owej osobie kompletnie nie znał, i fasony wydziel jakaś dorosławianin, który przyzedł od niego z polecamieniem ofiarny fasoni.

NIEMOWIEŁ PORZUCONE NA DRÓDZIE. Maria Galas, idąca z Zabłocia do Krakowa, natrafia na porzucone na drodze dziecko pici szafaki, około 5 tygodni wieku. Przy niemowlęciu, które było owinięte w szmatkę, zmiażdżono kawałek mydła i 4 grosze.

ROZKROCZMIAŁONY KROCHMAL. Arrestowano niejakiego Krochmalisa z Glinki w pow. Wielickim, który pożarł o Józefa Tomala 25 złotych, za które zobowiązał się wyszukać posiadkę Krochmaliego pieniężne puceł. Tomala zaś pozostaje nadal bez pracy.

W POTRZASZU. Omegaj skrzęgi z aresztów miejscowości Mieczanów Boczań (Gat 21). Boczań jednak niezłego rozkoślował się wolnością, albowiem w kilku godzin po ucieczce został przez policję wyrobciony i z powrotem osadzono go w celu aresztowania.

KRADZIEŻ I WLAMANIA. Józef Medzyckowski skradziony z garażu pleszec, podbiti futrem, wartości 300 złotych. Do sklepu E. Kaufmannowej gryzli. Dlugiej włamano się i skradziono 40 złotych gotówki i większość skrzynek skórzanych.

Ze zamkniętego sklepu Róży Weinfeld przy ul. Bożego Ciała skradziono wagę i lampkę elektryczną.

Wreszcie Samuel Godstein domałec do kolejnej policy, że w nocy z 10 na 11 włamano się do jego mieszkania w Radziąszowie i skradziono mu z pod poddasza 5000 zł., 200 dolarów, zegarek złoty „Omega”, kolczyki złote, oraz zapięki.

W kraju.

(Szcz.) ZADANIA PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH. Minister przemysłu i handlu przyjął delegację pracowników umysłowych, którzy domagali się najwcześniej przeprowadzenia zmiany ustawy o pracy pracowników umysłowych w przemyśle i handlu, podwyższenia płac w zależności od przepracowanych lat, ograniczenia czasu trwania próby do jednego miesiąca i ustawnego określenia czasu wywoływania umowy.

DOKTORATY W „WYŻSZEJ SZKOLE HANDLOWEJ” W WARSZAWIE. Minister Wydziału Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdził regulamin uzyskania stopnia magistra i doktora nauk ekonomicznych w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie. Władze akademickie na r. 1926/27 ustanowiły się jak następuje: rektorem wybrany został prof. Bolesław Miklaszewski, wiceprekorem prof. Kazimierz Kasprowski, sekretarzem senatu prof. Zygmunt Limanowski, wszyscy ponownie. Zapisy na rok 1926/27 promowane będą w sekretariacie szkoły od dnia 1 do 15 września.

(Szcz.) ROZWIĄZANIE RADY GMINY W NASIĘLU. Wojewoda warszawski rozwiązał Radę miejską w Nasiedlu z powodu jej bezczynności.

(Szcz.) UCIECZKA DEPRAUDANTA. W Hrubieszowie — jak donosiliśmy — kierownik tamtejszej Kaszy choroby Czajkowski — zdebrałdził przed rokiem 4 tysiące zł. Aresztowany został następnie zwolniony przez sądu skarżego i uciekł.

(Hr.) KONKURS ORKIESTR WOJSKOWYCH W GRODZIE. Dnia 14 b. m. w sobotę, odbyće się w ogrodzie miejskim w Grodzie konkurs orkiestr wojskowych o mistrzostwo 29 dywizji. W konkursie weźmie udział 41, 76 i 81 p. p. Dochód przeznaczony na uzupełnienie biblioteki gabinetowej i uruchomienie kursów metodycznych i uniwersytetu ziemianiego.

(Hr.) REDUKCJA ROBOTNIKÓW W FABRYCE TYTONIOWYCH W GRODZIE. Produkcja wyrobów tytoniowych w państwowej fabryce tytoniowej w Grodzie zmniejsza się z każdym dniem. Zwolniono ponadto 70 robotników i zapowiadano dalsze redukcje.

Tajemnica elektrowni w Zakopanem.

Historja fantastyczna.

Kraków, 13 sierpnia.

(c) Przez teren Zakopanego, położonego w dolinie u stóp Tatr, biegnie nieznaczona moc potoków i strumieni o silnym spadku wody, wytwarzającym tyle energii, że gdyby ja zbudowano naftodys, mogłyby niewątpliwie wytworzyć elektrywnie oświetlając mo slivio najpiękniej całą dolinę, aż hen, po Poczcie i Bieli Dunajec. Mimo to gmina zakopiańska w roku naszym, nie wytwarzając tej energii potoków i strumieni, wytwarzała elektrownię, porządkując motorem Dlesią, aby spełnić wogla względnie ropy. Dla całego świata to gmina — nietypowo zamieszczając naturalne źródło energii, które miało darmo i kierując się, lecz nadto obiązając się stałym wydaniem, kiedy mimo to gmina zakopiańska w roku naszym, nie wytwarzała elektrownię zapomocą tego świata, dwa razy przeszła droższej — jest to tajemnica.

Tem większa wyda się to tajemnica, jeśli uprzejomimy sobie fakt, że w tem samym Zakopanem (do roku 1920, względnie 1921 zupełnie po kilkoma przywilejami instalacjami, nieposiadającym światła elektrycznego), zarząd hr. Kozmalskiego w r. 1921 postał w ruch elektrownię, opartą na sile wodnej przy wykorzystaniu potoków w Kuźnicach o systemie turbinowym, z którym dostarczał gminie zakopiańskiej gęsto na cele publiczne najpierw bezpłatnie, a potem za wynagrodzeniem 15 groszy za kilowat-godzinę. Gdy wobec zmniejszenia sily wodnej elektrownia w Kuźnicach rozbudowała się i wprowadziła także lokomobile opalaną węglem — zaczęły być gminie za praw 33 groszy, z tego właśnie tytułu „Zakopanego”. Do dzisiaj jednak z 400 tysięcy klawiat-godzin, dostarczanych przez elektrownię w Kuźnicach gminie zakopiańskiej, tylko 160 tysięcy leczy na 33 grosze, a za 300 tysięcy za 15 groszy, jako pochodzące z popeda turbinowego.

Nawiąsem mówiąc, gmina, która razem płaci elektrowni 78 tysięcy rocznie za owe 400 tysięcy klawiat-godzin — pobiera od odbiorców prądu przywatnych 340 tysięcy złotych, zaś ten otrzymuje 280 tysięcy nadwyżki. Z tych 200 tysięcy złotych 40 tysięcy zbyt kosztują gminie oświadczenie tyczące „zamieszczonych bezpłatnie”, a 80 tysięcy zł. administracji, konserwacji oraz amortyzacji itd. A zatem gmina zakopiańska zostaje na rynku rynek na prądzie z całą elektrownią 140 tysięcy zł. rocznie — czyli połowa budżetu całej gminy, wynosząco około 300 tysięcy zł.

Jest to wyprawione nie tajemnica, ale fakty ciekawej, choć mało znanej.

Niewiadomo, czy ten fakt, co sytuację — szczególnie gminę zakopiańską, względnie jej zarządu, aby nie opłacały się na tak istniejącą elektrownię fundacji Zamkowej w Kuźnicach, ani na niewykorzystane sily wodne, wybudować własną elektrownię opalaną węglem. Elektrownia ta z motorem 400-konnym

diesla, kosztowała gminę Zakopanego 300 tysięcy zł. przy karale sile 5,20 zł. dla dolara.

Przedsięwzięcie to, poczci z niewiadomych powodów w tamte roku 1924, dopieroż zaniedbały gminy Zakopanego do końca rynku, że ze strony elektrowni w Kuźnicach (Zamkowych) cenyne były gminie kilkasetne w różnych kombinacjach propozycje, aby gmina przystąpiła do spółki za rozbudową elektrowni w Kuźnicach, opartej na sile wodnej z prowadzoną wspólnie eksploatacją, co dałoby możliwość optymalizacji i dostarczanie odbiorcom o wiele taniejszego prądu.

Predsięwzięcie to jest, tem dawnejszego, że właściwie, w świetle ustawy, gmina Zakopanego nie wolno uruchomić swojej elektrowni, ponieważ: po pierwsze istnieje już w Zakopanem zakład elektrowni, rozbierający prąd, a więc w myśl ustawy nie wolno dać dawania honoru na nową elektrownię — po drugie jest w tem samym Zakopanem istnieją „niewykorzystane sily wodne”, co również w myśl o którym ministra. Bobók Pabił jest przedstawicza przeszkoda do użyczenia koncesji na „elektrownię spalinową”. Mimo to wszysko, gmina pójmie „odbudowaną” specjalnym gospodarki swój motor Dlesią, wykluając na ten cel fundusze, utrzymać z połączek rzędowej i walczą z brakiem funduszy gminnych nie wykorzystuje zupełnie tej elektrowni. Jak powiedziano wyżej, koszta tej elektrowni wynosiła dotąd 300 tysięcy złotych w złotce — podczas gdy według projektu dawnejszego (prof. Ingarden, inż. Pomianowski, inż. Kaczyński) można było kosztom ogólnym, wynoszącym około 550 tysięcy złotych, rozbudować elektrownię, wykorzystując sily wody z produkcją roczną 8,5 miliona kilowat-godzin, a więc kilkakrotnie wyższą od ósmiesięcznego zapotrzebowania, z przedmiotem i wiele innego.

Wyraża jeszcze jedna przeszkoła. Motor Dlesią, który posiada elektrownię spalinową gminy, ma sile 400 koni, podczas gdy na drzwiach zamontowania Zakopanego wydarzonych motor maść, niż 100 koniemy. Pokrywanie zatem tego czołgówchenia maszyna 400-konna, po pierwsze jest bardzo drogie, albo po drugie może zniszczyć motor, pracujący bez małego obciążenia w ciągu kilku miesięcy. W tej sytuacji zarząd gminy Zakopanego dopiero obiecza się kredyty i pożyczki, perfektujące z elektrownią w Kuźnicach o dostarczaniu prądu w dzień, aby móc ucharchmisić swój motor tylko na godziny wieczorne i nocne przy większym zapotrzebowaniu. Wszystko to raczej podobieństwo niepotrzebne koszta i wali się całym czerwem na odbiorcach prądu, czyli mieszkańców rozwijającej się gminy.

Także jest fantastyczna historia niewiadomo po co powstałej elektrowni gminnej zakopiańskiej, której opowiada nowe pieśń „Kronika Zakopanaka”, powstające przed kilku tygodniami, a widoczna mająca na celu wywielenie różnych tajemnic Zakopanego, do tej pory malej znanej.

NAUKA I SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, tj. w piątek 13 bm. odciąganą będzie słynna operetka Kalinda „Hrabia Marcin” z Kazimierną Niewiarowską w tytułowej partii, oraz K. Domrowskim w roli hrabiego Tassela. W sobotę, 14 bm. premiera głosej operetki Brzegowa „Najpiękniejsza z kobiet”. W niedzielę, 15 bm. z przedstawieniem: o godz. 4-tiej popołudnia po czasach zmierzonych „Królowa noc”, wieczór operetka „Lady Chleb”.

OSTATNI WYSTĘPY ARTYSTÓW „PERSKIEGO OKA” W „BAGATELI”. Dziś w piątek 13 bm. artysta warszawski „Perskiego oko” powtarza program „Osy chwyciła być moim przyjacielem”, uzupełniony występującym najmniejszym piosenkarką kabaretową, synonimycznego Bolesława Kamińskiego. Premiera ta ukaże się potem raz jeszcze tylko w niedzieli 15 bm. o godzinie 4-tej popołudnia po czasach zmierzonych. W sobotę 14 bm. i w niedzielę 15 bm. w przedstawieniach wieczornych połączony program p. t. „Bo widzienia”, składający się z najlepszych punktów obu poprzednich programów, oraz kilku punktów zupełnie nowych.

Asta Nielsen bez engagement.

(—) Swego czasu donosiłyśmy już, że słynna aktorka filmowa Asta Nielsen portretowała ekran dla sceny. Według informacji zamieszczonych obecnie w piśmie niemieckim, poezganie i Asty z kariery filmowej nie było dobrowolne, ale rezignacyjne, wynikające z konieczności.

Ta, swego czasu jedyna aktorka filmowa, nie mogła obecnie w żadnym wykwalifikowanym engagementu, zadanym autor scenariusza, nie chciał napisać dla niej roli.

Jakie były tego powody? Zapewne nie bez wpływu pojawiał się fakt, że od wielkich kucaków Asty Nielsen ujęłyły ją spore lit. Jednak interesujące, pełna wymienników twarz Asty Nielsen jeszcze i obecnie mogłaby znaleźć zastosowanie w filmie, gdyby nie to, że ekran coraz bardziej pragnie sobie typ amerykański i piękny, gładki, osiągając utemperowane skoncentrowane i jasnowłoskie jasne oczy. Tak się przyczyniło do tych amerykańskich kultowych twarzy, że aktorki o innym typie, chociażby bardzo urodzonej, z trudnością dostają pracowników.

Jakkolwiek przedstawia się ta rzecz, aktorka jest niezaspieszonym, że słynna niedługo Asta Nielsen nie mogła w żadnej wytwórni dostać engagementu do nowego filmu.

ZO GRAJĄ DZISIAJ W KINACH?

Kiełce: „Królowa miłości” (Kokota) dramat erot. w 8 aktach (Barbara La Marta). Nowość: „Złodziej z eleganckiego świata”, dramat w 7 aktach i „ochowy rywala”, fara w 7 aktach. Premiera: „Modelka” (Małtesiowa, ozy wolna młodość).

Rudka: „Skok dalgiego zwierza”.

Szynka: „Tykla ona” (N. Talmadge).

Wanda: „Książę pięści” (Knock out).

Warszawa: „Nepa na okręt powojenny”. Uczelano Albertini jako akrobata cyrkowy i „Rybki w mojej wodzie”.

Kurier sportowy.

Po mistrzostwach kobiecych.

W dniu 9 bm. odbyły się w Warszawie dalsze zawody o mistrzostwo Polski dla pań, które za jednoznaczne zwycięstwo eliminacyjnym dla zasięgnięcia drążyny pan do Göteborga, na igrzyska kobiece.

Wyniki są następujące:

65 mtr. przez płotki: Jabłczyńska 1 i Gorłowska (AZS) po 11,4 sekord polski pobity o sekundę.

85 mtr. przez płotki: Wojszewska 14,5 sek., Jabłczyńska 14,6 sek.

Skok w dal z miejsca: Miłobedzka 2,28 m.

Rzut kulą 3,628 kg Konopacka 10,17 (rekord polski).

Bieg 100 yardów Grabińska 12,3 sek.

Według doniesień prasy szwedzkiej zawodniczki tego kraju obawiają się konkurencji Polki. Zapewne więc, chociaż PZLA nie rozporządza odpowiednimi funduszami na wysoką zawodniczkę polskich, to jednak oponowanie urzędów państwowych nie pokąpa się kosztami wyjazdu do Göteborga.

(C-S) Dotychczasowa punktacja oficjalna przedstawia się następująco: AZS i Sekid po 29 pkt., LKS 4 pkt., Warszawianka 2 pkt., Cracovia 1 pkt. Do tego dojdzie jeszcze bieg 65 mtr. przez płotki, oraz siościobój. W rzeźce osiągniętem w stylu klasycznym p. Kolska (LKS) nobila rekord polski wynikiem 24,05 mtr. Reprezentacja na zawody w Göteborgu (27–29 bm.) będzie ustalona w tych dniach.

Tydzień sportowy w Zakopanem.

(T-S) Komitet propagandy uzdrowiska Zakopane pod kierownictwem Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie i ze wspólnym Sekcji lekkoatletycznej Tow. Gimn. „Sokół” w Zakopanem, oraz Sekcji kolarzy i motorzystów K. S. „Cracovia” w Krakowie usząda w dniach od 12 do 16 bm. „Tydzień Sportowy” z następującym programem:

I. Miedzynarodowy turniej tenisowy od czwartku 12 bm. do niedzieli 16 bm. z udziałem najwyższych tenisistów polskich i zagranicznych na kortach tenisowych „Marlboro” (ul. Tad. Kościuszki) codziennie od godz. 8 rano do 7 wieczoru.

II. Wyścig kolarski w piątek 13 bm. na drodze Zakopane–Szalany i z powrotem (około 80 km.) dostępny także dla nieturystycznych. Start i meta na ulicy Śniadeckiego (naprzeciw willi „Marlboro”). Start o godz. 4, popoł., spodziewany przyjazd zawodników o godz. 6 popoł.

III. Bieg rossyjski Zakopane–Morskie Oko–Zakopane, w niespełni 15 km., start i meta na Krupejkach przed hoteliem „Morskie Oko”. Start o godz. 8 rano, powrót zawodników spodziewany o godz. 11 przed południem. Trasa wyścigu liczy 56 km., startują dwukrotnie po 10 uczestników. W pojedynczej 16 sierpnia odbędzie się wyścig motocyklowy,

**Wielki film erotyczny wytwórnicy First National
KRÓLOWA MIŁOŚCI**
(KOKOTA) Dramat erotyczny w 8 wielkich aktach.
W roli tytułowej Barbara La Marta, demoniczna piękność. W roli złotego młodzieńca Conway Tearie, nasytyłycały element iluminy. — Rzecz dzieje się na Riwierze i w Paryżu.
wyświetla „UCIECHA” od piątku 13-go sierpnia br.

Be świąta.

(B) WYCIECZKA DZIENNIKARZY ŁOTEWSKICH DO NIEMIEC. Na zaproszenie poselsztwa niemieckiego w Rydze wyjechała w pierwszych dniach października grupa dziennikarzy łotewskich do Niemiec, celem zapoznania się z kulturą niemiecką i z stanem gospodarczym Niemiec. Widząc z tego, że razem niemiecki rozwój obecnie bardzo otyśiona działalność propagandowa w państwach bałtyckich.

CZICZERIN CHORY NA GUKEŘY. Z Moskwy donoszą, że Cziczerin z powodu stanu cukrzycy przewrócił się do leżaku.

(Hr) WYSTAWA ROLNICZA W LIDZIE. Dnia 26 b. m. nastąpi w Lidzie otwarcie wystawy ogólnorolniczej, urządzonej stowarzyszeniem Związku kółek rolniczych. Wystawa położona trzy dni, poczynając od poniedziałku 26 sierpnia do 29 sierpnia.

(C) CYKLON W WENECJI. Nad Wenecją szalał ponad 80 godzin silny cyklon, temperatura obniżała się znacznie, zmniejszała prawie zupełnie ciemność. Piątek udzielił w elektryczny transformator, po czym do mostu wodnego brzegu spadła pozostała bez światła. Fale wodziane morza porwaly kabinę kapitałową na Lido. Na kanałach wenecjach w czasie burzy przeszły do zderzenia się dwóch lodów morskich. Obie lodzne uległy, ale pasażerów wyniesiono.

(—) KLUB POLITICO-KARTIARNIA. Dziennikarze kibudzacy dziesiąta, ze klubu Narodowego zakończyły po części spotkanie z francuskim ambasadorem Jeanem Hélie. Przez cały tydzień Hélie Hélie przebywał w Polsce.

NAJWIĘKSZY SAMOLOT KOMUNIKACYJNY. W ostatnich dniach ub. m. zaczął kursować na linię Parys-Londyn największy samolot pasażerski doby

obecnej. Samolot ten należy do towarzystwa angielskiego „Imperial-Airways” i wyprodukowany został w Anglii. Kabina pasażerska mieści 20-lu pasażerów, samolot posiada 8 silników po 400 KM. i kierowany jest przez dwóch pilotów. (ATE).

(—) SKARY ŻEBRACZEKI. Onigrodzka funkcjonariuszka policii berlińskiej włączona do mieszkańców starej żebrawicy Elitz Kobieta, będącą tu standem usażną, ponosiła przez swą straszliwe zachowania, stawała się niebezpieczna dla zdrowia sąsiadów. Oczom połączonym przedstawiła się zatrzymać żebrawicę. Jednak z nich, który wyłamał drzwi do siedzi kuchennego zdemolil a powoda straszliwej woni wypełniającej mieszkańców. Ze zdumieniem stwierdzili funkcjonariusze, że ta zatrzymana w brudni i wszelkich nieczystościach jest bardzo bogata kobieta. W sieniu jej znajdowały się 31 000 marek w złotej, 4 000 marek w strobach, 42 000 marek pożyczki wojennej i kaszajecze. Eksy Oszczędności na 116 000 marek.

—

POLSKI FANK PRZEMYSŁOWY. Na posiedzeniu Rady Związkowej, odbytym w Warszawie dnia 7 sierpnia 1928 r., kooperatywni zostali na spotkaniu Rady RHP. Piotr Boncenne, delegat Rady Związkowej Sekcji francuskiej des Pétroles de Małopolska w Paryżu, Société française des Pétroles des Pétroles Premier w Paryżu, Société française des Pétroles de Małopolska w Paryżu, Ciećie francuskie des Pétroles des Pétroles Premier w Paryżu, Piotr Lacleval delegat Rady Związkowej Ciećie General des Pétroles w Paryżu. Nowo kooperatywni członkowie Rady reprezentują grupę finansową francuską, która objęła pakiet kontrolny akcji Polskiego Banku Przemysłowego i weźmie udział w reorganizacji Banku. Grupa ta jest już reprezentowana bardzo poważnie w polskim przemyśle naftowym, będąc właścicielem koncernu naftowego „Premier” i „Małopolski Pemexu Naftowy”. W ostatnich czasach grupa ta rozpoczęła budowę wielkiej elektrowni olejowej, opartej na gąbie ziemnym w zagłębiu naftowym krośnieńskim.

Fantastyczne pogłoski o podróży łotewskiego ministra spraw zagr. do Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 12 sierpnia. (Br.). Z Kowna donoszą: Ko-wieński pismo „Bytne” donosi, że łotewski minister spraw zagranicznych, Ulmanis, pojechał incognito do Polski, w celu rozmówiania swoich usług jako pośredniczącego w sporze litewko-polskim. — Prasa łotewska podaje te wiadomości, zasugerując, iż

w Rydze nie ma wiadomości o tej misji Ulmanisa, który bawi w Rydze i weźmie na zamiar wyjedźć do Polski, w celu rozmówiania swoich usług jako pośredniczącego w sporze litewko-polskim.

Prasa łotewska podaje te wiadomości, zasugerując, iż

Stawki dla odsprzedaży walut z eksportu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Wedle ustalonych nowych stawek dla eksportu walut z eksportu Banku Polskiego przy eksportie jednej istnieje obowiązek odsprzedaży 555 funtów od wagonu, przy eksportie żyta, owsa i jęczmienia po 8 dolary od 100 kg., pszenicy 4 dolary, zaś trzody chlebowej 24,000 koron czesciach.

Nowy statut Banku Polskiego już ustalony.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). We czwartek, 12-go b. m. odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym uchwalono ostateczną redakcję zmiany statutu Banku celom przedłożonym do załatwienia Radzie Naukowej. Ogólnie zdecydowano się otworzyć w ciągu najbliższych tygodni oddział w Płocku, dyrektorem którego został zamianowany zastępca dyrektora oddziału Banku w Kaliszu p. Wojciechowicz. Co się tyczy emisji statutu, to będzie one podane do wiadomości prasy na konferencji w przyszłym tygodniu.

Ilu urzędników zwolniono w P. K. O.?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Prezydium P. K. O. przeszedło p. ministrowi skarbu wykaz urzędników zwolnionych w tej instytucji od 1 listopada. Z wykazu wynika, iż od chwili dymisji s. p. H. Lundego ze stanowiska prezesa P. K. O. do 9 bm. zmieniło się w tej instytucji 95 pracowników, w tej liczbie 15 ze stanowisk kierowniczych. W liczbie zwolnionych, w związku z reorganizacją, usunięto z powodu braku zaufania do nich za sławy władz P. K. O. około 20 urzędników, przeważającą stanowiski kierownicze. W związku z zmianowaniem w prasie zarządu, że urzędnik tym pozymano emeryturę, dowiadujemy się, iż przeniesienie usuniętych urzędników w stan spoczynku nie przypływa wiadrożnego dochodzenia dyscyplinarnego, ani też konczącego się do niektórych z nich śledztwa sądowego. W założności od wyników tego dochodzenia, pozymane emerytury mogą być cofnięte. (Kto znał od nich szczegółami jąc pobrane emerytury? Red.)

Wojewoda Darowski w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Do Warszawy przybył w dniu dzisiejszym wojewoda krakowski Darowski, colem porozumienia się z władzami centralnymi w sprawie kredytów, na odbudowę, na konserwację dróg i ożywienie ruchu budowlanego w województwie krakowskim. Pobyty wojewody potrwa do jutra.

Informacje rzadowe tylko przez PAT.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Dowiadujemy się, że w rzadowej służbie informacyjno-prasowej mają już datę zakończenia. Jak słychać, wszystkie wiadomości, dotyczące działania rządu, mają być skoncentrowane w Polskiej Agencji Telegraficznej, która będzie wyłącznie odpowiedzialna za ich działy. Wydział prasowy Rady ministrów informacji tych w przyszłości nie będzie.

Prace nad procedurą karną ukończone.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Komisja kodykacyjna ukończyła swoje prace nad procedurą karną. Prace nad procedurą cywilną będą zakończone w październiku br.

Ochrona zarobków robotników polskich we Francji.

Warszawa, (AW). W najbliższym czasie ma być utworzony specjalny bank dla pracowników robotników z Francji do Polski. W ten sposób będzie rozwijana ciągnąca się od kilku miesięcy sprawa należącej zarządzania pieniądzy, zarobionymi przez naszych robotników we Francji.

Na stanowisko dyrektora tej instytucji powierzono już dołojcowskemu komisarzowi rządu Banku Gospodarki Krajowej p. Stanisławowi Pahulowiczowi.

Intromisja ks. Huszny na biskupstwo prawostawne odroczena.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Kancelaria Sz. Synodu cerkwi prawosławnej w Polsce, nadając nam zaprzeczenie wiadomości o wyznaczeniu intromisji ks. Huszny na biskupstwo prawostawne obrazującego się od kilku miesięcy sprawą należącej zarządzania pieniądzy, zarobionymi przez naszych robotników we Francji.

Na miano dyrektora tej instytucji powierzono już dołojcowskemu komisarzowi rządu Banku Gospodarki Krajowej p. Stanisławowi Pahulowiczowi.

Którzy uczniowie mogą uzyskać odroczenie służby wojskowej?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Wydany w dniu wczorajszym „Dziennik Ustaw” Republiki Polskiej nad

Umowa kolejowa polsko-sowiecka podpisana.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). W dniu dzisiejszym podpisana została w Poznaniu umowa kolejowa polsko-sowiecka, Umowa ta ustala prawo towarzyskie z Polski do Rosji i nadwórzem bez przekladowania na granicy. Obie strony obowiązują się w myśl umowy przystosować pełną liczbę wagonów

towarowych w ten sposób, aby mogły one kursować po linach szacunkowych i wagontowowych.

Na konferencji ten opracowano jednocześnie przepisy wykonawcze o bezpośredniej komunikacji towarowej polsko-sowieckiej.

Rewolucyjny ruch w Rosji rozszerza się?

Sewastopol w rękach powstańców? — Wielkie zdenerwowanie w Moskwie.

(Telegram własny „Ilust. Kuriera Codziennego”).

Bukareszt, 12 sierpnia. (U). Prasa łotewska podaje szerząc wiadomości o położeniu w Rosji poludniowej. Wedle tych wiadomości ruch rewolucyjny rozszerza się coraz bardziej, walki koło Odessy trwają ze zmieniem szczegetem, a generałów powstańców Lanzenhowicza udało się zajść Zmeryńskie. Wojsci powstańcy na dobrze ubranych, celnie odbronięci się od wojsk regionalnych noszą odznaki z trąbą głową.

Pisma mołdawskie donoszą, że w okolicach Protopojevi i Rogarcowa ukazały się przeciwrosyjski odział powstańczy, na czele którego znajdował się mieszkańców osady Sławnie. Starołęki i Krasnica. Oddział stoczył walkę z milicją sowiecką okręgu Bagrationa i po walce tej wyczoł się w kierunku południowym.

Większa część floty czarnomorskiej miała się też przesunąć do powstańców i zająć Sewastopol.

W Moskwie panuje wielkie zdenerwowanie, a poświatowe sowieckie garnizony otrzymały rozkaz, aby tylko osobom bezwzględnie zamiany dawać wizyty na wjazd do Rosji.

Zmiana nastawionego pośla niemieckiego w Moskwie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Pismo niemieckie donosi o tem, że szef niemieckiego pośła odwołał edykt w Moskwie pośla niemieckiego w Rosji sowieckiej, hr. Brockdorff-Bantza, który znajduje się obecnie na urlopie w Berlinie. Hr. Brockdorff nie powróci już pościolno na swoje stanowisko.

„Unschlicht stwierdza, „bardzo poważną sytuację“ w Rosji?

Bunt wojska w Leningradzie. — Bunt w republikach syberyjskich, na Ukrainie i Białej Rusi.

Lwów, (AW). Dzisiejsza „Gazeta Pońska“ w opisie z pogranicza sowieckiego donosi: Według oświadczenia Unschlichta, który referował sprawę obecnego położenia w sowieckich ruchach opozycyjnych w Rosji środkowej został stłumiony. Natomiast w kierunku południowym.

rynia, na Białej Rusi, Ukrainie i l. d. W związku z wykroczeniem wojskowego apelu w Leningradzie, czyniwybocy tego miasta Filak i Michajlow ratowali się niecieszko, usiłując dostać się do niego na urlopie w Berlinie. Hr. Brockdorff nie powróci już pościolno na swoje stanowisko.

Sowiecko-persko-turecki traktat przyjaźni.

(Traktat skierowany przeciw Anglii.

Moskwa, (AW). Coraz głośniej mówią tu o zawarciu sowiecko-persko-tureckiego traktatu przyjaźni, wzorowanego na analogicznej umowie, istniejącej pomiędzy Persią a Turcją. Według pogłosek, projektowany traktat miałby klauzule, według których

jej rząd SSSR zobowiązał się do interwencji w razie wybuchu nowych rozruchów w Persji. Umowa powyższa posiadałaby dość wyraźne ostrze przeciw Anglii.

— 0 —

Audycje u Marszałka Piłsudskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Marsz. Piłsudski przyszedł na audiencję szeregi osób cywilnych. M. I. Małecki przyjął prof. uniwersytecki w Montréal (Kanada), Celdwala, delegata egzekutywu oddziału Związku narodowej Rzeczypospolitej w Poznaniu, z pp. Paluchem oraz doktorem Gałkiewicem i Suzydziskim na czele. F. Marsz. Piłsudski przyjął również majora Teslara, wychodzącego pojęty przedtem w „Ecole Supérieure de Guerre“ w Paryżu, który odrzucił Marszałkowi swoje dzieło dydaktyczne o języku polskim, dalej delegację oficerów wojskowych i mieszkańców z gen. Rybińskim na czele i pp. Kościelickiego.

Program pobytu prof. Kemmerera we Lwowie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 12 sierpnia. (K). W piątek, dnia 13 bm. przybywa z Warszawy do Lwowa prof. Kemmerer z swoimi współpracownikami. Prof. Kemmererowie towarzyszy trzech urzędników ministerstwa handlu i skarbu. Łącznie przybywa do Lwowa 11 osób. Prof. Kemmerer powieli na dworcu śniemien ministerstwa, a także przedsiębiorstwa. Prof. Kemmerer odbywa będzie konferencję w Izbie skarbowej do godz. 1 w południe. Przyjmować będzie p. Kemmerer określony związek banków, prezydenta Lwówek handlowo-przemysłowej i reprezentantów Towarzystwa ziemskiego kraju. O godz. 1.45 wyda na rzecz go-

ści lwowska Lwówek handlowo-przemysłowa śniadanie w hotelu Georgea.

Po południu zwiedzi prof. Kemmerer miasto i odwiedzi szereg dalszych konferencji, a wieczorem zostanie przyjęty przez miasto specjalna wieczernia. W sobote rano ma się złożyć prof. Kemmerer z reprezentantami wschodnio-europejskich organizacji przemysłowych, pospolitych i kapitałowych. Ponadto, co najcharakterystyczniejsze, z reprezentacją organizacji robotniczej. W tym dniu występuje prof. Kemmerer dla obejrzenia typu gospodarczo-rolnego we Wschodnim Małopolsce do istniego z majątków ordynacji Potockich.

Na niedzieli przewidziany jest wyjazd do Zagłębia nałkowego, a w szczególności do Borysławia i Drohobycza. Oczywiście w tym planie możliwe są zmiany.

Dodatkowy preliminar budżetowy na I kwartał b. r.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). W ministerstwie skarbu trwają przygotowania nad ustaleniem preliminaru budżetowego od 1 kwietnia 1927 roku do 31 marca 1928 roku w związku ze zmianą roku budżetowego z kalendarzowego na wstęp przyłożony. Ministerstwo skarbu poleciło odnowieniu ministerstwom nadanie dodatkowe dane do I kwartału 1927 r. do 23 sierpnia 1928 r. Wykonanie preliminaru budżetowego należy się spodziewać w połowie października br.

Którzy uczniowie mogą uzyskać odroczenie służby wojskowej?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Wydany w dniu wczorajszym „Dziennik Ustaw“ Republiki Polskiej nad

mieszcza rozpoczęcie zmiany oświaty, w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych i innymi ministrami, o wykonalna ustawy o powszczymy obowiązku służby wojskowej. Rozporządzenie to ustala też szkoły i wyższe zakłady naukowe, których uczniowie, względnie zwyczajni słuchacze mogą uzyskać odroczenie terminu odbycia służby wojskowej. Zastawienie owo obejmuje 418 szkół ogólnokształcących, 170 szkół zawodowych, 107 seminarów nauczycielskich, 87 niższych szkół rolniczych, ogólnoduchnych i mleczarskich, 10 szkół artystycznych, 3 szkoły wychowawcze fizycznego, 2 instytuty nauczycielskie, 22 wyższe zakłady naukowe i 35 zakładów teologicznych w kraju, oraz 17 zakładów teologicznych zagranicznych. Wreszcie rozporządzenie ustala, że z odroczenia ewnego korzystać mogą studenci politechniki gdańskiej i uczniowie polskiego gimnazjum Macierzy Polskiej w Gdańsku.

Lekarzom wojskowym wolno praktykować.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.) Departament sanitarny ministerstwa spraw wojskowych wyjaśnia, że rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów nie zawiera ograniczeń co do sposobu wykonywania praktyki lekarskiej. Stwierdza należy, że praktyka może być wykonywana bądź przez niemieckie pomocy lekarskiej w drodze prywatnej, bądź też przez lecznicy chorych z ramienia pewnych instytucji, jak np. Kas Chorych i t. d.

Powszechny strajk ceglarzy we Lwowie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 12 sierpnia. (K.) We wszystkich cegielniach lwowskich wybuchł strajk powszechny z powodu ohmiana płac o 3,5%, t. i. kwotę, aka wynikającą obniżenie się ceny ogólnej cennika żywioniowego. Robotnicy wymaszerowali do miasta, pozostawiając przy piecach jedynie po jednym palaczu.

Losy gdańskiej Koalicji ważą się.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Gdańsk, 12 sierpnia. (B) Według informacji, które otrzymał Wasz korespondent, mimo propozycji kompromisowej socjalistów gdańskich, o której „L. C.” wczoraj donosi, sytuacja polityczna w Gdańsku jeszcze nie wyjaśniła i w dalszym ciągu grozi możliwość rozbicia się obecnej koalicji, ponieważ socjalści grożą, że w razie nieprzyjęcia ich propozycji wystąpią z koalicji. Ostatecznej decyzji oczekiwano należy w nadchodzącej niedzieli.

„Wierne-poddańczy” Gdańsk i nieczęsty Berlin.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Gdańsk, 12 sierpnia. (B) Rad niemiecki zniósł obecnie wizy passportowe dla 12 państw europejskich, nie zniesią jednakże tych wiz dla obywateli gdańskich, ponieważ że senat gdański od sierpnia lat o to się starał. Wiernopoddańcy hohduny senatu gdańskiego dla rządu Rosyjskiego nie spowodowały, by Berlin zaинтересował się obywatełami gdańskimi.

Berlin zbojkotował uroczystości republikańskie.

Berlin, (PAT) Wczoraj odbyły się uroczyste 7-lecie konstytucji weimarskiej. Minister spraw wewnętrznych Rzeszy, dr. Kuehla, w przemówieniu przedstawił konstytucję weimarską, ustanawiającą jako najwyższe prawo siły prawa, w przeciwieństwie do prawa siły. Mowca zaznaczył, że do tej samej narod niemiecki nie docenił należycie wartości, jakie zawiera w sobie konstytucja weimarska.

Następnie przemówił kanclerz dr. Marks, poczem posiedzenie zamknioło.

Po południu odbyła się defilada wojsk na Placu Republiki. Prezydent Rzeszy Hindenburg przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem odjechał do swego pałacu.

Udział publiczności w obchodzie był niewielki. W śródmieściu powiewały tylko lata i dwie flagi republikańskie. Zwinięte hotelarzy uchwalili nie wywieśać tajnych chorągwi.

Protest Polaków.

Z okazji święta republikańskiego w dziennikach polskich, wychodzących w Niemczech, ukazał się jednolitniartyk, w którym zaznaczono, iż Polacy, obywatele niemieccy, jako lojalni obywatele państwa niemieckiego, chcieliby uważać dzień konstytucji za dzień świąteczny. Nie mogą tego jednak uczynić, bo nie korzystają w ramach Konstytucji z wolności, przysługujących innym obywatełom, nie są traktowani sprawiedliwie przez państwo i uważani za obywatele drugiej klasy.

Art. 112 konstytucji, głoszący, iż mniejszości nie powinny być krepowane w używaniu języka w szkole i urzędach, pozostał martwą literą. Dla Polaków, mieszkających w Niemczech, dzień narodowego święta niemieckiego jest dniem smutku.

Jak Belgia ratuje swoje finanse?

(Telefonem własnym „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Bruksela, 12 sierpnia. (U). Dla zdobycia środków, celem zaspisania funduszu amortyzacyjnego, ogłoszono publiczną licytację kilku budynków rządowych. Przez tego król sprzedał swoją willę w Ostendzie, i w zamian za to kupiąca willę w innej miejscowości. W ten sposób fundusz amortyzacyjny został powiększony o kilka milionów franków.

Sowieci boją się Niemiec w Lidze Narodów.

(Telegram własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Moskwa, 12 sierpnia. (U). W związku ze zbliżającą się sesją wrzesienną Ligii Narodów, starają się „Izwiescie” jeszcze raz odwieź Niemcy od zamarszu wstępnej do Ligii Narodów. Dzienek ten w artykule wstępny stwierdza, że w ostatnim czasie aktywność niemieckiej dyplomacji uwieczniona została kilku pomyślami wynikającymi z zawarcia traktatu handlowego niemiecko-francuskiego, oraz traktatu berlińskiego, zawartego między sowietami a rządem niemieckim. Oba te traktaty zostały zawarte bez wszelkiego udziału i pomocy ze strony Ligii Narodów. Otoż „Izwiescie” stwierdza, że na letniesie Niemiec do Ligii Narodów może tylko te owoce aktywności niemieckiej dyplomacji zmniejszyć. Niemieckie siły gospodarcze wzrastające z każdym miesiącem, dadzą sobie rade i bez Ligii Narodów.

— 0 —

Właściciele kopalń gotowi do rokowań z górnikami angielskimi.

Londyn. (PAT). Z Nottinghamshire donoszą o gotowości tamtejszych właścicieli kopalń do przystąpienia do niezałożonych rokowań z górnikami.

Robotnicy amerykańscy wspierają strajk angielski.

(Własny radiotelegram „Il. Kuryera Codziennego”).

Nowy Jork, 12 sierpnia. (U). Zjednoczenie amerykańskich robotników przekazało komitetowi strajkowemu górników angielskich 1 milion dolarów jako pierwszą ratę. Przewodniczący zjednoczenia, Green, wezwał robotników do dalszych składek na ten cel.

Francja wstrzymała wywóz węgla do Anglii.

(Telefonem własnym „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Parzyż, 12 sierpnia. (U) Tardieu porozumiewał się

z przedstawicielami wielkich kopalń węgla i prawdo-

dobrze zostanie wstrzymane warzytko zarwienia na wywóz węgla do Anglii. Zarządzenie to ma na celu zabezpieczyć normalne zapotrzebowanie Francji w węgiel i zapobiec równoczesne podrożeniu węgla. Wobec wielkiego zapotrzebowania węgla na zimę, zarządzili Tardieu przywóz na większą skalę węgla z Belgii i z zatopienia Ruhr.

Węgiel polski idzie przez Łotwę do Anglii.

Gdańsk, (PAT). „Baltische Presse” donosi z Rygi, że przed kilku dniami odszedł z portu łódźnego do Anglii na okresie dalszym pierwsi transport węgla polskiego, wysyłanego przez Łotwę. Drugi okręt odjedzie w ciągu bież. tygodnia. Trzy dalsze okręty rozpoczęły już ładowanie węgla.

Górnicy angielscy nie chcą ustąpić.

(Telegram własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Londyn, 12 sierpnia. (U). Sekretarz związku górników Gooch, na pytanie, jaki cel będzie miał po niedzieli konferencja delegatów, odpowiedział, że konferencja ta uzna za stosowne przyjąć na się pełną odpowiedzialność i poważną pewną stanowczą decyzję. Jemu osobiście zależy na tem, aby górnicy przekonali się o faktycznym stanie rzeczy. Akcja, a raczej bierność polityki rzadu sprawie zaakredytowała. Górnicy wola rzeczy śmiały głosowa, niż przyjęcie wezwanego projektu. Jeżeli rząd i właściciele kopalni będą obawiać się przy swoich dochodach czasowych żądaniach, to niena nadzieja na dojście do porozumienia.

Miedzynarodówka popiera strajkujących górników.

(Telefonem własnym „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Londyn, 12 sierpnia. (U). Miedzynarodowa akoja

do strajkujących górników angielskich wezwała obecnie w nowej fazie. Miedzynarodowa komitetem wykonawczym związków zawodowych górników angielskich, a generalna Rada związków zawodowych istniały pewne różnice, wskutek których międzynarodówka amerykańska wstrzymała się od organizowania międzynarodowej pomocy dla strajkujących górników angielskich. W ostatnich dniach w brytyjskim związku zawodowym górników zdolano usunąć te różnice. Dowiadujemy się, że międzynarodówka amerykańska otrzymała plam od generalnej Rady związków zawodowych angielskich, aby na podstawie obowiązujących przepisów międzynarodówka zorganizowała pomoc dla strajkujących. W myśl tego międzynarodówka rozsłała telegramy do organizacji zawodowych we wszystkich krajach, aby niewzględnie rozpoczęły składy na rzecz strajkujących angielskich górników.

— 0 —

Krwawe zatargi między katolikami a protestantami w Meksyku.

Starcia między katolikami a wojskiem trwają. — Krwawe żniwo ostatnich dni. — Ukanienowano trzy osoby.

Meksyk, (PAT). Po oświadczenieach arcybiskupa w Morelia, który tu przybył celem omówienia z władzami biskupim rozmaitych spraw, przyznał do miejscowości Zatnego pomiędzy żołnierzami a katolikami, którzy nie chcieli widać kościołów do slaski, w przebiegu którego 50 osób zostało zabitych.

Również w miejscowości Acambaro odmówili katolików wydania kościoła, przyczem dalszych żołnierzy zostało zabitych, a trzy osoby ukanienowane na śmierć.

W Tlaxcala wojsko zabilo 4 osoby, które podparły dom protestancki i zabili pewną kobietę za obrzeże kościoła katolickiego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych donosi, że nie mu nie jest wiadomo o tych zajęciach.

Konfiskata kościoła na biura.

Meksyk, (PAT). Odnoszono tu dekret podpisany

przez prezydenta Callesa i mian. spraw wewn. w sprawie konfiskaty kaplicy św. Andrzeja w Veracruz na biura związku zawodowych robotników rolnych i przemysłowych. Dekret umowyowany jest tem, że w Veracrus jest dość kościołów, podczas, gdy związkowi, który prowadzi dla narodu, potrzebne są nowe biura.

Pierwsze ustępstwa na rzecz katolików w Meksyku.

Meksyk, (PAT). Mer Meksyku wydał rozporządzenie, które rapoślał pierwsze ustępstwa na rzecz katolików, mieszkańców rozporządzenie to goli, że komisja dla kontroli kościołów, składać się będzie od 5-6 katolików, oraz z 5-6 osób wybranych przez władze municypalne. Dotychczas wszyscy członkowie komisji wyznaczeni byli przez władze municypalne.

Bułgarzy donoszą o napadzie na swe terytorium.

Nota jugosłowiańska.

(Telegram własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Bograd, 12 sierpnia. (U). Oprócz noty kolektywnej, wczorajżej rzędów bułgarskim, poseł jugosłowiański wrócił osobą notę swego rządu, domagającą się wydania tych obywatele jugosłowiańskich, którzy swoje czyny uciekli na terytorium bułgarskie i w charakterze komitadż lub zandarmów brały udział w napadach na terytorium jugosłowiańskie.

Nie proszę o interwencję.

Praga, 12 sierpnia. (U). Dzisiejsza prasa demokratyczna wiadomość podała wczoraj, jakoby król bułgarski, Borys, spotkał się z prezydentem Masarykiem w Topolcanach i prosił o interwencję w związku jugosłowiańskim, gdy król Borys przyjechał do Czechosłowacji, aby obejrzeć swoje posiadłości.

© digitalizacja mbc małopolska.pl

Powstanie w Albanii.

(Własny radiotelegram „Il. Kuriera Codziennego”.

Belgrad, 12 sierpnia. (U). Oddziały rosyjskich wojsk albańskich przekroczyły granicę i weszły na terytorium Jugosławii, gdzie zostały rozbrojone. Oddziały te cofnęły się przed zwycięstwem oddzia-

lami powstańców albańskich, wśród których znajdują się emigranci albańscy, przebywający do niedawna we Włoszech. — O —

(PAT). NOWI KONSULOWIE W POZNANIU. Prezydent Rzeczypospolitej udzielił ekskumptu p. Mazzoni Kratochwiłowi, konsulowi generalnemu Austrii w Poznaniu i Tomaszowi Olszańskiemu, konsulowi generalnemu republiki Peru na obszar Rzeczypospolitej polskiej z siedzibą w Poznaniu.

(K) ODSŁONIECIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ KU CZCI KASPROWICZA. Dnia 16 b. m. t. j. w miejscowości, od której się w Niemirów-Zdroju pod Lwem uroczysto odsłonięcie w tamtejszej kaplicy, pierwszej tablicy marmurowej na cześć J. Kasprzowica (Szcz.). PODRÓŻENIE KART OKRETYCH. Kartki okrągłe do republik, poludniowo-amerykańskich podróżują od 1 sierpnia o 1–2 dolarach.

OTWARCIE WYSTAWY ROLNICZEJ W DĘBIECKU. Wczoraj po nabożeństwie na Jasnej Górze w obecności przedstawicieli ministerstwa rolnictwa, przedstawicieli władz państwowych i komunalnych, zarządu wystawy oraz miejscowego społeczeństwa odbyło się otwarcie wystawy rolniczej. Inauguracyjne przemówienie wygłosił prezydent miasta Marczewski, podnosząc znaczenie wystawy rolniczej dla kraju. Następnie zabrał gola dyrektor wystawy Dr. Drosdowski, mówiąc o wielkim wpływie wystawy na rozwój przemysłu i rolnictwa. Po przemówieniu p. Marczewskiego ka. rolnik Mański dokonał poświęcenia terenu wystawy.

Występ wystawy jest niezmiernie okazały i ciekawy. W pawilonach zgromadzono duży ekspozycję, płonne z zakresu nowych ulepszeń. Główny pawilon umieszczone w gruncie szkoły powszechnej zawiera cały szereg eksponatów drobnych, przeważnie z dziedziny przemysłu i rolnictwa. Pawilon rozykrzykowany zbudowany na boisku sportowym w Alei 3 Maja będzie zainteresowanie. Na górnym piętrze wystawy jest dobrze obiegana. Ponad 1000 osób nadaje eksponaty z całego kraju.

(PAT). UJĘCIE SZAKI PRZEMYTYKÓW SACHARYN W SMIATNIE. Według domeszeń ze Smitny, straż celna wykryła tam, działającą od dłuższego czasu szalkę przemytników sacharyny kryształowej. Skonfiskowane 20 kg.

(PAT). HAKOAH — POLONIA 6:0. Wczoraj na boisku sportowym w parku im. Sołtyskiego odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy wiedeńską Hakoah a Warszawą Polonią. Miejsce Austrii pokonał mistrz Warszawy w stosunku 6:0 (4:0).

(H) ŚMIERĆ OJCA KANCELRA AUSTRII. W nocy z 11 na 12 bm. zmarł w Cieszynie k. d. Edward Ramek, ojciec dr. Rameka, kancelra Austrii. Pogrzeb odbył się w sobotę, o godz. 4 popoł.

(PAT). 20.000 RODZIN MA 200.000 DZIECI. Według danych statystycznych, zebranych z poleceń premiera Muszelskiego, we Włoszech znajduje się 20 tysięcy rodzin, posiadających więcej niż 10 dzieci.

(AW) „MORNING POST” PRZESTANIE WYCHODZIĆ DLA BRAKU ŚRODKÓW. Jak z dobrze pojętych źródeł londyńskich donoszą, sytuacja dziennika „Morning Post” jest bardzo poważna. Niema obecnie mowy, żeby dziennie był w stanie zakupić nowy budynek, na miejscu budynku, który został sprzedany. Jest obawa, że „Morning Post” będzie musiał zawsze swoje wydawnictwo wzajemnie na brak środków pieniężnych.

(PAT). KRADZIEŻ CENNICH DZIEŁ SZTUKI. W miejscowości syna byłego ministra Urzasa w Małejko skradzione zostały trzy obrazy, których wartość wynosi 3 miliony pesztów.

(U). NAFTA MOSSULSKA. „Exchange Telegraph” donosi z Konstantynopola, że tureckie towarzystwo naftowe zamierza przeprowadzić rurociąg z Bagdadu do Beyroutu, aby natle mosulska skierować do portu Morza Śródziemnego.

Wielki wybuch amunicji na Węgrzech.

Budapest, 12 sierpnia. (U). W fabryce amunicji Manfred Weisz, na wyspie Csepel doszło dziś wieczorem o godz. 19:15 do wielkiej eksplozji, która ziemściowała większość części zabudowań. Plomienie są widoczne w promieniu 60 km. Państwowa rastrowca nadawca została lekko uszkodzona. Wiele osób straciło życie. Cała ulica się zmieściła. Budynki spalone na wyspie Csepel zostały tak daleco uszkodzone, że chorych musiano przewieźć ze szpitali. Prace ratunkowe są w toku.

Straszliwe skutki wybuchu.

Budapest, (PAT). O wybuchu fabryki amunicji trudno jest zebrać informacje, ponieważ wszystkie linie telefoniczne są zajęte przez straż ogniową. —

Rozmowy o projekcie sanacji finansów francuskich.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Berlin, 12 sierpnia. (U). W Holandii odbywają się rozmowy między prezydentem nowojorskiego „Federal Reserve Bank” Strongiem a prezydentem banku Rzeszy Schachtem co do popierania francuskiego projektu sanacji finansów. Schacht miał zaproponować bezpośrednie poparcie projektu przez Niemcy w zamian za kompensaty w obszarach terytorialnych.

Reformy w Koszarach francuskich.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Paryż, 12 sierpnia. (U). Minister wojny Painlevé wprowadza w życie koszarowem wojska szereg reform, zrywających z dawną tradycją, a budżetowych wśród wojska odruchy realistyczne. Miejsce jawnego zamieszania podwórz konzur odnosi się nie zapomocą zwykłych miast, lecz aparatów odkurzających. — Prasa dodaje do tej wiadomości uszczęśliwia uwagę, że należy się obawiać, że wazniejsze osoby cywilne będą takie takie odgodzenia w wojsku, zechąc się zgłosić do szeregu.

Szczegóły traktatu franc.-rumuńskiego.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Paryż, 12 sierpnia. (U). „Journal” donosi, że oficjalnie zawarty traktat francusko-rumuński gwarantuje obu państwom wszelkie posiadłości. Postanowiono, że w razie sporu zgodnie z układem Louarniackim wszystkie sprawy będą przedkładane Łedze Narodów.

Partie poprą budżet rumuńskiego min. wojny.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Bukareszt, 12 sierpnia. (U). Minister wojny Mircea opracował już budżet dla armii na 10 lat. Minister pragnie odnowić etykietę i uzbiorzenie armii. We wrzesień odbędzie się Rada Obwodu narodowej, która rozpatrzy propozycję ministra wojny. Wazniejsi partia polityczna mają się zobowiązać do rozpoczęcia przez 10 lat budżetu ministerstwa wojsk.

Sprawa uznania Sowieckiego przez Amerykę.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Wiedeń, (PAT). „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Nowego Jorku, że kwestię uznania Rosji sowieckiej przez Stany Zjednoczone uważa, jak się zdaje, w stadium dyscyplinujące. Syn senatora Smotha, przewodniczącej komisji finansowej, hawvi obecnie w Moskwie celem zebrania materiałów do sprawy uregulowania długów. Rosyjska nieoficjalna reprezentacja w Waszyngtonie kompromitowała rozmowy amerykańskimi, że Rosja gotowa jest uregulować swoje długi, o ile będą do niej zastosowane te same kasady, które zastosowane wobec innych państw służbowi. W razie uregulowania długów, odcznie jedna z największych przeszkód uznania Sowietów przez Stany Zjednoczone.

Niema kandydata na stanowisko posła estońskiego w Moskwie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Estoński ministerstwo spraw zagranicznych znajduje się w czekim kłopocie, bo żaden z dyplomatów estońskich nie przymieścił nominacji na stanowisko posła estońskiego w Moskwie po posła Birka, który — jak wiadomo — zdradził Estońce i przeszedł z dotychczas niewyślannych powodów na służbę sowiecką.

Poselstwo estońskie na Litwie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. (Szcz.). Z Kowna donoszą, że przybył tam nowo mianowany posel estoński na Litwie, Oiderman. Przed mianowaniem posła Oidermana wywożone zostało emigracyjne poselstwo estońskie na Litwie.

Budynek polski w Csepel został również uszkodzony, doch jego się zawalił. Jak słychać, wybuchły trzy skazy prochu. Wielu rannych i zabitych nieznana było do końca świątecznego. Ponieważ zachodziło niebezpieczeństwo dalszych wybuchów, wypis zostało zamknięte. Podany wynik. Ze względu na wielką ilość zabitych i rannych, na miejscu nieznacznie powalone zostało całe potowę budapesteską fabryką amunicji w Csepel jest jedyna, która ma mocny mimo w Triestu, medu na Węgrzech funkcjonującą i znajdującą się pod okrutną wojennej kontroli francuskiej. Wybuch fabryki był tak silny, że słychać go było w całym Budapestzie, który jest odległy o wysokość 20 km.

Spłata wojennych pożyczek austro-węgierskich.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Paryż, 12 sierpnia. (U). Komisja repartoryjna ustalila, która pożyczki wojenne austro-węgierskie mają być spłacana. Na liście znalazły się 4% -towe austriacka renta złotowa, 4 i 3/4%-towe austriackie dary skarbowe z 1914, 4 i 3/4%-towe węgierskie renta złotowa z 1913 i 1914, wypisane wypisane w kilku miejscach 3%-towe obligacje kolejki francuskich we frankach, oraz 4%-towe węgierskie obligacje kolejki z 1910. Dla głoszenia tych pożyczek stworzono komitetu kasy amortyzacyjnej w Paryżu. W najbliższym czasie przystąpi ono do spłacania procentów.

Ratyfikacja układu handlowego austro-jugosłowiańskiego.

Wiedeń. (PAT). Dzisiaj zostały tu wymienione dokumenty ratyfikacyjne, dotyczące austro-jugosłowiańskiego układu handlowego, który wchodzi w życie z dniem 22 sierpnia.

Zagraniczna polityka Hiszpanii.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Paryż, 12 sierpnia. (U). Z Madrytu donoszą, że dzisiaj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady ministrow, pozwierające wyłonienie omówienia sprawy polityki zagranicznej. Pod koniec posiedzenia min. spraw z zairu Yanguas oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że Hiszpania se wzniesie na swoje położenie geograficzne, nie może się nie interesować sprawą Tanganyka. W sprawie złożającą się sesji wiceprezesa Ligii Narodów oświadczył minister, że Rada ministrow zaprobowała dołączanie jego stanowiska. W dniu 24-go sierpnia ma się ponownie zebrać komisja stanowiąca z inicjatywy Hiszpanii. Ponieważ Hiszpania do dnia nie otrzymała odpowiedzi na swoje żądanie, będzie musiała ta odpowiedź otrzymać przed zebraaniem Ligii, aby mogła przyczynić się do stanowiska. Wkrótce minister odrzucił, że między Francją a Hiszpanią toczą się rozmowy w sprawie zawarcia traktatu rozwijającego się wokół Iraku, iżki Hiszpania przed kilku dniemi zawarła z Włochami.

Hiszpański spokój...

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Bakary, 12 sierpnia. (U). Policja wykryła w miejscowości St. Coloma, w jednej chacie 500 bomb, z których większość części była naładowana. Rosyjski w chacie dowano do tego celu, że mieszkańców tej chacie budził podejrzenie, gdyż mimo, że od dłuższego czasu tam mieszkali, nieczem się nie trudnili i nie pracowali.

Po zamknięciu kroniki.

Robotnicy górnośląscy zażądają podwyżki płac.

Z Katowic donosi (R). Dzisiaj, w piątek, odbędzie się perturbacja między przedstawicielami pracodawców cieszyńskiego przemysłu na Śląsku, a robotnikami. Jak słychać, robotnicy znajdują na konferencji podwyżkę dochodową rzędu 30%.

Na 22 b. m. wywożone zostało ogólne konfederacja dalmatów górników wazowskich, zasięgi węglowych, na której ma być ustalona taśmica walki o podwyższenie zarobków na wrzesień. W konferencji tej ma wziąć udział 400 delegatów.

O gmachu, gdzie więziony był Mickiewicz.

Z Wilna telefonuje (Rz.). Wydział cywilny sądu apelacyjnego rozpatrywał wozownie sprawę ze skargi prokuratury generalnej państwa na wyrok sądu określowego w Wilnie, w której sprawie o gmachu klasztoru Pobutyńskiego, gdzie więziony był Mickiewicz. Jak wiadomo, sąd określowy przyznał umach klasztoru konsekutorowi prawosławemu. Ogłoszenie wyroku odłożone zostało do 18 b. m.

z ostatniej chwili.

Szczegóły pożaru 2 i pół miliona litrów benzyny.

New York (PAT). W uzupełnieniu wiadomości o wybuchu w zbiornikach benzyny w Baltimore, pismo donosi, że w 7 ogromnych rezerwuarach, objętych ogieńem pożarem znajdowało się około 500 000 galonów, około 2,5 mil. litrów benzyny, a w innych łatwopalnych substancji. Płonące rezerwary stanowią własność „American Oil Company”. Straż ogólna nie mogła opanować pożaru, zdołała jednak zapobiec jego rozszerzeniu. Buchające płomienie dochodziły do 30 m. wysokości. Całe miasto spowite jest w gęstym dymie. Straż ogólna czyni daleko wysiłki celem opanowania pożaru. (Patrz dalsze na str. 8-ej Red.).

2 pokoje z kuchnią

i przynależności do odstąpienia od zaraz. Bliższe warunki w Mieczarni, Podwale 6. 250

Biegła korespondentka

polaco-niemiecka, ze znajomością stenografi, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia listowne do biura „Prasy”, Kraków, Karmelicka 16 pod „F. O. M.”

Maszynę introligatorską

do cięcia papieru perforowanej ręcznie i maszyny do kartonów nowe lub używane poszukuje

POLSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE
w Krakowie-Ludwinowie. 609k

© digitalizacja: mbc małopolska.pl

Historja „lodów”

Początek Ich gubi się w mrokach przeszłości.

Kraków, 18 sierpnia.
Sztuki zamrażania napojów oraz właściwych potoków z Włoch, stoli początek lodów cukierniowych, stieg najdawniejszych czasów. Lodły wchodznie już morzyły wodę z mlekiem i miodem.

Poza palącym wiekiem okolic tropikalnych lodów są koniecznością i używali ich od wieków Izraelici, Egipietanie, Persowie i Hinduszi. Można śmiało powiedzieć, że początek ich powstania gubi się w mrokach przeszłości. Cukiernicy wieków ubiegłych nie byli jednak tak pomysłowy w ich sposobianiu, jak dzisiaj.

Bernardo Buontalenti, człowiek bystrego umysłu i pomysłowy wynalazca, pierwszy fabrykował mrożone orocze w cukra. Atoli wynaleźna również przed niesięgiem mrożone, nie znalazły rozpowszechnienia z powodu panującego wówczas mniemania, że „szłodzą one zdrowia, przeszkadzają twarzom i obniżają temperaturę naturalną żołądku”.

Florenijski Averani, który żył w połowie XVIII wieku był pierwszym, który rozwoszcznił lody owoce (sorbetty).

Pierwsze lody w Paryżu podane do stołu na dworze Katarzyny de Medici w r. 1533, jednoznacznie potwierdzają pożądanie tajemnicą, bo cukiernicy i kucharsze florenijskie nie powiedzieli nikomu sekretu tej sztuki tak, że Paryżczyce czekały dłużej niż stulecie, zunim mogli zakładać lodówki. Dopiero później Franciszek Procopio z Palermo wprowadził je we Francji wspólnie z innymi specjalistami w jej sztuce z Florencji i Neapolu, którzy z nim razem tam przybyli. Jego nazwisko stało się wkrótce sławnym.

winem. Ludwik XIV, król francuski, brał go do siebie poważnego razu i przyniósł i grubałnął mu „a powód jego sztuki sporządzania przysmaku tak dobrego i rozkosznego. Odzyskał po nowem ordery.

W r. 1774 oficjalnie ogłoszono księciu De Chartres półmiskiem lodów, ułożonych w formie jego herbu i od tego czasu wszędzie w mrożenie lodów w postaci różnych przedmiotów niezwykłych artystycznych. Atoli lody zanudzające swoją sławą i zmęczonego dnia pojęcia Vatelowi, pomysłowemu kuchniarzowi wielkiego księcia Kondeusza. Gdy Ludwik XIV odwiedził raz zwycięzcę z pod Rocroy w jego wspólnie rezydencji w Chantilly, Vatel pod koniec uczty podał każdej z zaproszonych gości „kwiecie jajo” na złożone tacy. Jejta były ubarwione jakby wieloma piaskami, atoli zanina uczucie było miękkie, nadając się niespodziance, spostrzegli, że jaja nie były prawdziwe, lecz że chodziło tu o skośne deklacje, zimne i zbita jak marmur, t. j. lody. Vatel, jak wiadomo skończył życie samobójstwem, nie mógł przede wszystkim kompromitacji, jaka go spotkała jako kucharza.

W r. 1793 specjalista od lodów, niejaki Velloni, Neapolitański, otworzył wspólnie cukiernię na bulwarze „Des Halles” w Paryżu. Ale nie zrobił dalszego interesu. Siedził, że los go prześląduje. Wreszcie zaniechony zdecydował się odstąpić wszystko swoemu pierwszemu pomocnikowi, rodakowi Tortoniemu, człowieku intelligentnemu i doświadczonemu.

Torton, jak się pokazało, był dziekiem szczęścia i za czasów cesarstwa, jego kawiarnia z bogatym

dobremon lodów „po neapolitańsku”, po „scytycku” i t. d., podawanym przyjemnym z niezwykłą wykwintnością i przesykiem, — stała się lokalnym zebraniem najwyższej arystokracji Paryża i miejscem, gdzie spotykały się najbardziej eleganckie i stylowe świat Parzy.

Torton wycofał się z życia w r. 1855 uchwalawszy „drobnoscie” 200 tysięcy franków rocznie renty, którą zostawił swoemu jedynemu synowi. I jego następny porobił tam fortunę W. Y.

Oddział
Illustr. Kuriera Codziennego
w Poznaniu

ul. Gwarna 14 — Telef. 1722

urzęduje codziennie od godziny
9—11 od 3—6 popol. W sprawach
redakcyjnych i administracyjnych
z terenu Wielkopolski upraszczamy
zwrocać się do naszego Oddziału
Poznańskiego.

Wydawnictwo Il. Kuriera Codz.

STARSA OSOBA nieuleczalnie chorą na oczy, nie mogąc zatrzymać, wraca się z gorąca prosto do PT. Publiczności o inkasku w moce. Laskawo daje przyjmuje Adm. Kuriera dla „Chorą na oczy”. 104 k

Różne

MICHAIŁ Sikorski, kapitan
ad Dźwirzyno, p. Mielnicka,
unieważnia zgubiona kiel
żeczkę wojskową Nr. 2280
wydana przez Komisję Ins
tendentury D. O. R. VI —
4924g

UNIEWAŻNIAM kiel
żeczkę wojskową wydaną przez P.
K. U. Lwów i dokumenty
na czerwko Janikowskie
5205g

SIEDLIK Jan ur. w r. 1880
unieważnia zgubiona kiel
żeczkę wojskową, wydaną
przez P. K. U. Radom. —
4925g

SZAL jedwabny w pasy —
zgubiono na plantach w po
miedziastku. Znalazła znacy
na jednostki adres pod „Szal”
Eduk. Samopłata — za wy
nagrodzenie. 5134g

ZGUZUBIONO krymatorsową kar
te wojskową. Bilecne szefer
skie, kartę motocyklową o
ręb legitymację dokument
zmarły o. Lwowie G. L.
Znalazła rechcie na wymag
dzeniu zwrotu: W. Jane
czek, Rynek 20. — 5135g

PRZEPISTYwanie na man
sacjach i powielanie przy
mniej. Studencka 4, stop. —
5179g

SKRADZIONY dnia 27 lipca
br. dowód osobiisty, wydany
przez Starostwo Bednarsko
na imię Chana Szura Bo
ruchochowska — unieważnia się
5177g

NA HIPOTEKE cieślą ma
jakiuk złotnika w wojew
krakowickiem — poszukuje
4000 dolarów na rok.
Właściciel do Kuriera pod
„Czynią hipotekę”. 5178g

ZAMIENIE mały majątek
pod Krakowem za podobny
pod Lwem. Oferty z do
kładnym oznaczeniem warunku
na pod. „N. S. Ilustrowany
Kurier Codz.” 5180g

ZGUZUBIONO ksiażeczkę wo
jskową Jana Podlaskiego ur
w. Piaseczu Wielkich — 20
marca 1897, ażem w Podgór
ni ul. Sandomierska 19 — kier
unieważnia.

POSADE stola dan temu —
które pozytywy ni w żaden
procent 3000 zł. za dobrem
zabezpieczeniem. Zgłoszenia
do Ilustrowanego Kuriera
Codz. pod „3000 possada” —
5185g

ZYMON Strózik, ur. 1900
w Kasielnicach, pow. Bochnia
unieważnia zgubiona kiel
żeczkę wojskową i kartę mo
bilizacyjną, wydaną przez P.
K. U. Kraków. — 5186g

ZYCIE MOJE i Ukojenie
Jedynie! Kreowany pođe
niem nie zaszkodzeniem. Zgubiono
dość silnie unikalnego
szlifa. Włosz, że kołach bar
500 i tascie. W. A. — 5187g

PANU, który jedał z Kra
kowa 29 kwietnia III klasa —
opuścił przed przed
Bochnią — chce napisać pa
rę słów. Proszę o adres do
Administracji Kuriera pod
„Browarzy plaszki”. 5188g

JOZEFO Szczęsny, ur. w r. 1901
w Dubiu — unieważnia skra
dzenia ma kieliszko wojsko
wa, wydane przez P. K. U.
Rzeszów. — 5189g

Gaza jedwabna

powinna być zaopatrzoną uwidocznionym obok znakiem ochronnym.
Skład fabryczny B. UNGER Kraków, Szewska 21, telefon Nr 1527.

Skład maszyn i przyborów technicznych.

Chcesz się uczyć buchalterji,
stenografii, matematyki, języków, kaligrafii, napis do Kancelarii Kursów GRACJANA PYRKA, Warszawa, Sto.-Krzycka 17, a wystane Ci będą darmo odnośnie wszaków i rady

NASZE ZDROJOWISKA

KRYNICA. Willa „Podlasie” 1 „Wawel”, będąca pod jednym zarządem, mają wolne i otoczone wraz z całodniem utrzymaniem tylko dla chemicznych do wynajęcia. 5105g

. „PENSJONAT POPRAD” Zegiestów wieś, obok stacji; od 25 stycznia utrzymanie pokój, obiektu 8 — zł. — 3 tygodniowy pobyt 160 — zł. 5131g

JAN KULMIAKUZYCHY Hordyniec, poczta Kozłów woj. Tarnopol. 754k

Miód

pod gwarancją prawdziwy
rosyjski, tegoż emisu
wysoka cenna, z pasteli wa
siela — wysyła za pobraniem
postać w zapłombowanym
sklepie i na ręce.

10 kg. — zł. 15,50
10 kg. — zł. 31,50

JAN KULMIAKUZYCHY Hordyniec, poczta Kozłów woj. Tarnopol. 754k

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA

jest bezwulgardnie najlepsza
magazynowa farba do bie
lkach, wapna i celów ma
karskich. Odnoszona na wy
stawach w Brukseli i M
ediolane złotem medalami.

755k

Dla osób o przyteplionym słuchu

Pan K. S. w K. placu do
słownie: „Sprawdza się od
Panu słuchawka wykazała
bardzo dobrą skuteczność
zbyt rzadko jest znotowano
że tylko w tym znacznie
lecc takie słuch mów opiera
się zazwyczaj na czerw
szkodliwym zwierciadle.

„GOREKA” nie
zobadza. Nosi je
wuchu. Jest orwale niewid
ome i bywa za
skutkowany przy sumie w u
mach — nerwobólach nasiu
i t. d. — Tytanu w złotu.
Nierzeczywite podzielkowania.
Informacje bezpłatnie.

G. Weiss & Cie.
WIEN IV. R. 6. 5235
Wiedens. Hauptstrasse 41.

Apteka

w większym mieście za
chodniej Polski, z powa
żnym obrotem, nadając
się również dla wspólnie
kow, jest 752k

na sprzedaż.

Relektanci z większym
kapitałem raczej się zgło
sili piśmiennie do „Per”.
Poznań. Plej Marcinikow
skiego 11, pod Nr 58.433.

Reklama dźwignia handlu!

© digitalizacja: mbc malopolska.pl

NAWOZY SZTUCZNE

Wszelkiego rodzaju! Gwarancja zawartości!

TOMASYNE SUPERFOSFATY — mineralne i kosmiczne

SOLE POTASOWE straszufie

KAINIT krajowy

AZOTNIAK — mielony i granulowany

SIRCARZ AMONU

SALETRY AMONOWA

WAPNO — paleone i mielone 479 k

na jasnej wagonowej i delikatnej dostarcza

Józef Karrach, Lwów, Kościuszki 18.

— Cenniki i pouczenia darmo i opałne. —

Posada nauczycielki przyrody

z pełnym kwalifikacjami (biologia z chemią i mineralogią, zoologią z matematyką) od 1-go września br. na warunkach jak w szkołach państwowych z 10% do datkowym, gminnym do obiektu.

Podana z odpisami świadectw (kolokwiów) przesłane należy w terminie do 20 sierpnia b. r. do Dyrekcji Szkoły Gimnazjalnej humanistycznego koedukacyjnego w Strzyżowie n. W.

NERWOWI NEURASTENICY
cierpiący na drafliszę, słabość woli, brak energii,
melancholii, przesyty życia, bezsenność, ból głowy, wr
ażliwość nerwów, śledźmienie, nerwowe zaburzenia ser
ca i żołądka — otrzymują bezpłatnie broszurę „Dra
Weissego”

„Cierpienia nerwowe”
udr. Gebharda et Co., Gdańsk, Oddział 33.

